

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 6529.

Rok XXIII.

Niedziela 25. marca 1923.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju **500 Mk**

Prenumerata miesięczna we Lwowie . . . 10.000 Mk

Prenumerata miesięczna z przysyłką pocztową 11.000 Mk

Prenumerata miesięczna zagranicą . . . 14.000 Mk

Adres: „WIEK NOWY”, Lwów, ul. Sokola 1. 4. (dom własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954

Telefon Redakcji, Administracji, Drukarni Nr. 16.

W dniu pogrzebu Arcypasterza:



S. p. Ks. Dr. Józef Bilczewski
Arcybiskup-metropolita lwowski.

Między młotem a kowadłem.

(Wskazaliśmy wczoraj, jakie są pobudki tych, którzy pomimo tak widocznych i tak marnych sukcesów rządów prez. Sikorskiego wołają ciągle o rząd parlamentarny. Pewnie, że rząd parlamentarny jest czymś czego pragnąć musimy wszyscy. Ale chodzi — jak kilkakrotnie zaznaczyliśmy — o motyw wołania o ten rząd. A te są dziś chyba przejrzyste. Bo jeśli dziś rząd prez. Sikorskiego i da polityki zagranicznej Polski działa wiele i przyczynia się do ustalenia i uporządkowania stosunków wewnętrznych a woła się: „to nie nie warto, bo tego nie zrobił rząd parlamentarny“ to chyba nikt nie może mieć wątpliwości, że nie są motywy dbałości o dobro państwa.

Przyznać trzeba jednak, że sytuacja rządu, mającego poparcie t. zw. względnej większości, jest trudna. W uporządkowanych i przyzwolonych stosunkach politycznych rzecz nie nasuwałaby specjalnych komplikacji. Grupy polityczne porozumiewają się ze sobą i dla tego czy owego względu udzielają rządowi poparcia, w przekonaniu, że rząd ten spełni szereg zadań ważnych i poważnych. O ile któraś z tych grup uważa, że rządu tego z tych lub owych względów popierać nie może, oświadcza, że wycofuje się z owej większości — sytuacja jest wyjaśniona. Rząd podaje się do dymisji, o ile nie ma większości i tworzy się rząd nowy.

U nas inaczej

Od czasu, gdy narodowi demokraci złączyli grupę L. Skuńskiego, honor języcka u wagi pozostał wyłącznie udziałem grupy Piasta i posła Witosa, jej przywódcy. Ta grupa pełni się dziś w Sejmie funkcją centrum i dlatego jest przedmiotem załatwień przedewszystkiem ze strony prawej. I w tem nie byłoby nic złego ani nadzwyczajnego. Ale grupa ta nie wykonuje żadnej jasno wykreślonej wytycznej i jak jej przywódca, sama się chwieje.

Przedewszystkiem grupa Piasta — jak to już kilkakrotnie zaznaczyliśmy — nie jest jednolita. Ciągłe są wśród niej tarcia i tendencje odśrodkowe, jedni są na prawo, drudzy na lewo, a chłopcy myślą tylko o tem, żeby płacić minimalne podatki. Te i inne interesy egoistyczno-partyjne stwarzają nastrój ciągłego fermentu i niepokoju, tak, że w tych warunkach wszelka podstawa, udzielona obecnemu rządowi w formie t. zw. większości względnej, musi się naprawdę okazać względną.

Obok tego względu wewnątrzpartyjnego wchodzi tu w rachubę i moment inny.

Partja, udzielająca „poparcia“ rządowi, nie czyni tego za darmo, żąda przecież czegoś za to. Jak się za takie poparcie płaci, mogłoby odpowiedzieć b. premier Nowak, gdyby nie był senatorem Piastowym.

Ludzie, którzy blisko rządu wówczas stali, wiedzą, że za taką pomoc trzeba było płacić w rozmaity sposób. Ale prez. Sikorski śmiało płacić nie chce za poparcie. To się oczywiście Piastowi nie podoba. Nie dość, że rząd ten uchwała podatki, ale nie chce dać żad-

nych koncesji, województw, pozwoleń i t. p. Stąd niezadowolenie w Piastach.

Równocześnie idzie nacisk „z góry“. Prezydent Wojciechowski uważa się za powołanego do tego, aby doprowadzić jak najprędzej do rządu koalicyjnego, w którym brałby udział przedstawiciele wszystkich partii. Przedstawiciele prawicy wyczuli pismo norem i wywierają presję na Belweder w imię zasad tradycji narodowo-chrześcijańskich. Prezydent Rzeczypospolitej uważa się więc za powołanego do robienia w Polsce zgody, historycznej jedynomyślności a przynajmniej do porozumienia zupełnego między Piastem a ósemką!

Tak więc rząd obecny jest obecnie między młotem a kowadłem. Młotem jest idealistyczny pogląd na świat Prezydenta Rzeczypospolitej, kowadłem apetyty i interesy Piasta i endecji. W tych warunkach rządowi jest rzeczywiście trudno i dlatego nie byłoby bynajmniej dziwnem, gdyby prez. Sikorski stracił ochotę rządzenia.

Jak wstrzymać szalejącą drożyzną, jak dopomóc państwu, aby zaprzestało drukowania banknotów? oto troska nieustanna każdego rozumnego obywatela.

Kup 8 proc. pożyczkę złotą

wartości marki zostanie ustalona, skoro nie będzie zmuszony do wypuszczania nowych emisji.

MARJA JEHANNE HR. WIEŁOPOLSKA.

Najpiękniejsza książka o Józefie Piłsudskim.

(Edward Ligocki: „O Józefie Hallerze“).

—oo—

We fatalnej okładce typu przedwyborczej makulatury, pojawiła się ostatnio praca Edwarda Ligockiego, pt.: „O Józefie Hallerze“. Zaznaczywszy w wstępie, że Ligocki ma stanowczego pecha do zewnętrznej formy swoich wydawnictw, bo i „Nowa Legenda“ jego wypadła fatalnie — przejdźmy od razu do „Haller“, którego uwerturą była wyż wspomniana „Nowa Legenda“ zapoczątkowaniem wysiłku, aby ze sympatycznej, choć absolutnie nielegendarnej postaci generała Hallera, uczynić conte que conte Złotą Legendę, taką, jaka się samorzutnie już, z pomocą i bez pomocy literatury utworzyła dookoła Piłsudskiego.

Dwaj wodzowie w Polsce, dwie pierwsze polskie Brygady mają swoich „osobistych, przybocznych“ pieśniarzy. Piłsudski i I. Brygada ma Józefa Kaden-Bandrowskiego, Haller ma Edwarda Ligockiego, a jego II. Brygada ma Bertolda Merwina. Bez względu na kierunki polityczne tych dwóch pisarzy i bez względu na moje osobiste do nich, czy do ich ukończenia sympatie, muszę dziś skonstatować, przeczytawszy „Józefa Hallera“, że bez porównania lepiej dopisał swoich zamierzeń Kaden-Bandrowski, niżli Ligocki.

Ten ostatni swoją „Nową Legendą“ zdawał się iść zrazu w ślady Kadena. Całą buchalterję dziejopisarską przetrawić w sobie i przerobić w żywe, tętniące słowo, pochwały i umiesień pełne; to jest owa jedyna, prosta droga do serc, prosta droga do stworzenia i utrwalenia czyjejs legendy na płycie twardej rzeczywistości. Natura daje najpierw kwiat, potem owoc — artysta przeciwnie: bierze w rękę owoc i siłą swej woli twórczej, wraca go formie pierwotnej, wraca do kwiatu, jako że kwiat, który się wydaje rzeczą jednodniową, przejściową, bezpraktyczną, jest trwałszy, a może pamiętniejszy od owocu. Taką jest też różnica między Biografią, a Legendą.

Ligocki bardzo gorliwie, bardzo młodzieńczo dążył ku wypowiedzeniu swoich hymnów serdecznych. W „Nowej Legendzie“ rozkochał się misterny trybularz, pełen zapachu swoich macierzanek, ale z miejsca cisnęła mu jego niesubtelna partja polityczna kamień pod nogi. Pan Grzymała Śiedlecki uderzył od razu nieubłagany mieczem w nieblagonadziejność „Nowej Legendy“. Oczywiście. Wszak tam się mówił jednym tchem o Łowczówku... i Marne, o Murmanii... i Szczyptornach. Wszak tam się mówi o Legionach, że były „purpurowe, bezrozumne szaleństwo“ ale że „przypadły miedzkowana, zwyciężyło szczerze, jasne szaleństwo“. Wszak tam się obala kategorycznie endecką baśń o Weygandzie, baśń, która wołała mieć manderyna chińskiego, czy kalifa Zanzibaru zbawcą Polski, niżli Boże broń, sztab polski generałny...

I zle się stało, że Ligocki uległ wskazówkom tepej partyjności, miał wierzyć dalej we własny instynkt artysty. Zle się stało dla jego

twórczości, że dla wszystkich, którzy kochają stubarne pióro autora „Sambry i Mozy“, że dla jego partji politycznej i że dla tego wybranego rycerza, którego sławie chce ofiar nie służyć.

Publicystyka jest nieszczęściem Ligockiego. W tym kierunku nie wykazuje najmniejszych zdolności. Język jego, ten piękny, cyzelowany, giętki język łamie się o tarczę wymogów literatury partyjnej. Staje się Ligocki mdłym, bezbarwnym, a co gorsza nieprzekonywującym. Kruszeje w jego rękę logika, nawet pozory logiki, w żonglowaniu dydaktycznym rozpada się wytyczna, przeobraża cel. Z cieniów pogardy naprzykład, dojmująco okazywanej, czy antypatii, wysuwa się zdrowsza przezeń postać i wśród ciągłego crescendo zaczyna nakrywać sobą tę drugą postać, tę, którą autor stara się spowić we wszystkich wawrzynach. Ta nieznamienność naprężenia tywniejszego kontrapunktu, że tak powiem, publicystycznego, jest zasadniczą u Ligockiego. W chaosie argumentów, dziecinnie wnoszonych, ztraca się dominanta i — kielkująca zwoła antyteza, staje się tezą jedyną, samowładnie przemożną. Tak było w jego odczytach o polskiej literaturze w Poznaniu, metnionych, nieskoordynowanych, innych w zamierzeniu, a zgola innych w oddaniu, tak jest w „Józefie Hallerze“.

(C. d. n.).



18 i 19 marca w Wilnie.

(Korespondencya własna „Wiekowi Nowego“).

Wilno, w marcu.

Jasny, ciepły dzień niedzielny był, kiedy to w Bazylice śpiewano „Te Deum“, a lud i wojsko otaczało chrám boży. Ludność Wilna dziękczynne modły wznosiła. Granice zostały uznane Ziemią Kościuszków, Mickiewiczów Trauguttów po wieki polską pozostanie. Oręż żołnierza polskiego wykuł granice Rzplitej, ale niepewność poruszała serca Wilnian, tych wiernych synów Rzplitej, tych, którzy bronił krewią swą języka ojców swoich. Przetrwaliśmy, napróżno odwieczny wróg wydierał nam mowę ojców naszych i wiarę w zwycięstwo. Prawda i Ona, ta nieśmiertelna, krewią i znojem naszym zwyciężyła.

I dziś objawia się Ona w tych piechurach w stalowych chełmich, w tych kraśnych ulanach, w tych szlendarach z krzyżami młotami i wstęgami niebiesko czarnymi „Virtuti militari“.

I radowało się serce Wilnianina, patrząc na defiladę sprawna, dzielnych naszych żołnierzy, którzy do niedawna czuwaliby w pogotowiu, aby pójść tam, gdzie wola Narodu rozkaże.

Wieczór, iluminacya miasta, a w teatrach uroczyste przedstawienia. W Teatrze Polskim przemawiał o znaczeniu ustalenia granic dyr. Fr. Rychłowski, w Teatrze Wielkim (opera), kpt. Lesław J. Chlebek, w Teatrze Syrokomli dyr. Cepnik.

Dnia 19-go marca odbyła się dekoracya żołnierzy policyjnych i baonów celnych Krzyżami walecznych. Pontyfikalną mszę św. na placu Katedralnym odprawił ks. biskup Bandurski, który wygłosił z kazalnicy podniosłe słowa do bohaterów z pasa neutralnego. Następnie delegat Rządu p. Rosman i pułk. Partewski wypowiedzieli mowę ku czci udekorowanych. Po udekorowaniu odbyła się defilada przed odznaczonymi. Sztandary WP. i P. P. uchylły się przed tymi, którzy nie zważając na walkę i śmierć, poszli w obronę Wolności i Prawa obywateli spełnić swój obowiązek.

Na wojskowych kursach maturalnych odbyło się uroczyste zebranie, na którym przemawiał kpt. Tadeusz Młodkowski i kpt. Lesław Juliusz Chlebek ku czci Komendanta J. Piłsudskiego, który obecnie bawi w Wilnie.

Wilno udekorowane sztandarami, Wilno tryumfujące. Wilno czuwające u północnych Kresów Rzplitej przeżywa wielkie dni walki i chwały Narodu Polskiego. Jeśli Lwów dostał „Virtuti Militari“, to nie mniej Wilno za uratowanie wśród prześladowań ducha polskiego powinno być udekorowane orderem, na który w 31, 63 i cały szereg lat w krwawych znojach, beznadziejnych walkach i zmaganiach się zasłużyło.

Jeśli Lwów tonący w zieloności, jest dziś perłą cudowną Korony Rzplitej, to nie mniej starożytne Wilno, w lasach sosnowych jest tą wspaniałą perłą — jest tą czarą Św. Graala, z której krew święta męczenników dawała życie narodowi. Kochani, patrząc się z góry Zamkowej na po wzgórzach położone — z wa-

skiem uliczkami starożytne Wilno. Kotlina jego zda mi się być ofiarą krwawą czasza gdzie spływała krew ofiar Nowosilcowa, Murawiewa.

A Wilnia, wciągająca się wśród wzgórz szepce ukojne, dobre słowa męczennikom i całuje ich krwawe rany i miłośnie otula w miękkie fale i kołże snu, do snu wiecznego.

A dziś męczennicy zbudzili się i radośnie bije im serce słysząc po bruku wileńskim krok miarowy plechoty, tętent koni ulanów i huk armat.

Dnia 18. i 19. marca 1923, do tryumfu ich ofiarstwa i ich niezłomnej woli. — Książę niezłomny Polski zwyciężył i przemówił usta narodu żywego, który nie tylko żywie, ale i tryumfuje.

Zwycięstwo nasze — to ich zwycięstwo. Krew rozlana ich, to nasza żywa krew, która bije w naszych żyłach. — Ich śmierć, to była zarodkiem naszego, pełnego życia.

Dlatego świecąc obecne zwycięstwo Wilnianie składają hołd dawnym i dzisiejszym ofiarom, które nie dały nawet naszej wśród ciemności i burz zatonać.

Oni, ci wielcy ofiarnicy byli sternikami w dniu zawiei — i niepewności naszej nawy.

Gdyby nie oni i ich ofara to nie byłoby tych dwóch dni radości w Wilnie i w całej Polsce — dlatego im cześć i sława!

Lesław J. Sioboda.

Dyplomaci.

(?) Pokój i wojna zależne są obecnie od dwóch potęg: od prasy i od dyptomatów. I ciekawą to zapewne będzie rzeczą dowiedzieć się, jacy to mężowie rozumni kierują „zagraniczną polityką“.

Dawniej Europa miała swoich Talleyrandów, Richelieu'ów, Marzar'ów, Metternichów, Bismarcków — a dziś — jakże wyglądają ich następcy?

O tamtych historia wypowiedziała już swoje zdanie, sławiąc ich rozum i wiedzę.

O następach ich wiemy to, co o nich piszą gazety.

Dziennikarze są niedyskretni. Przynoszą do z sobą ich zawód gazetarski. Zmuszeni dostarczać nowin, wyławiają je zewsząd, zdradzając „tajemnice“ różnorakie.

Prasa bywa niedyskretna. Oto dyskredytuje nawet polityków i dyptomatów, oczywiście każdy odłam prasy czepia „obozu przeciwnego“.

I tak w prasie prawicowej dyskredytuje się polityków lewicowych — a w prasie lewicowej „wiesza się psy“ na prawicowców.

Prasa niemiecka wyśmiewa dyptomatów ententy — a „Żurnalistyka“ francuska ośmiesza dyptomatów niemieckich.

Ileż przytem wychodzi na jaw nieuctwa. Panowie dyplomaci przedstawiają się zupełnie operetkowo.

Naprzykład ów, co to podczas konferencji paryskiej, która przygotowywała spokój wersalski, mieszał ciągle nazwę Śląska z nazwą Szlezewigu.

Imy znów, gdy była mowa o Koryntu, po francusku La Carinthie, którą Jugosłowianie chcieli odebrać Austrii miał zawołać: „Ach jakże imperyalistyczni są ci Jugosłowianie! Koryntu im się zachciewa. Wszakże do Koryntu Grecy mają większe prawa!“

Nieuctwo b. premiera Anglii wszakże jest pamiętne, gdy dziwił się, czemu Polska domaga się Śląska.

Nieznajomość geografii i historii nie jest widać błędem w dyplomacyi. Nie potrzeba też zbytniego rozumu w tym zawdzie. Wystarczy mieć eleganckie exterieur, nazwisko, lub koligacye czy też wpływy, aby odegrać mniej lub więcej ważną rolę w dyplomacyi.

Podczas konferencji w Lozannie wyszły również na jaw rozmaite nieuctwa tych panów rządzących nad losami państw. Zwłaszcza wśród angielskich i amerykańskich dyptomatów nieznajomość geografii i historii była wprost... rozbrajająca.

I pomyśleć, że „omyłki“ tych panów wytwarzają tyle niepokoju w świecie!

Kto wie jednak! Historia i wśród tych wielu ignorantów wyłowi niejedno nazwisko, aby je oświecić sławą „dzielnego“ dyptomaty. Z perspektywy dziejów wszystko to inaczej będzie wyglądało.

Z muzyki.

Dwa koncerty wypełniły ostatnie dni ubiegłego tygodnia. Pierwszy z nich nawiązując do tradycji Wielkanocnej wprowadził na estradę koncertowa oratorium Beethovena: „Christus in monte olivarum“ (op. 85). Trudne zamierzenia spoczęły na barkach chóru: „Skald“, który święcił w oratorium ten pierwszy swój zakrojony na wielkie rozmiary występ, na barkach orkiestry teatru Wielkiego i solistów pp. Anuty Loebłówniej, Tadeusza Szymonowicza i Wolskiego. Nad całością czuwał jako dyrygent prof. Władysław Jurkiewicz. Zamierzenia artystyczne, wspólnymi siłami dźwięczne, osiągnięto mimo trudność, jakie dzieło samo stęczy, mimo panująca wszechwładnie omdla — tremie. Uważam ją w tym wypadku za dobry znak. Świadczy ona o tem, że pracę traktuje zespół wyż nazwany poważnie i serio pojmując i od powiedzialność, jaka na nim ciąży. Na plan pierwszy wysunęli się, co naturalne, soliści, więc p. Loebłównia i p. Szymonowicz. Młoda śpiewaczka sprostała niełatwej partii Serafa zupełnie, mimo, iż jeży się ona od trudności i stawia śpiewacze poważne wymogi. Rozległa skala dźwięcznego, młodego głosu śpiewaczki pozwoliła jej przepłynąć nad wszelkimi trudnościami koloratury i akcentów dramatycznych, przewijających się barwną wstęgą z ustępami o wybitnem zabarwieniu kantyleny. O ile mam pewne zastrzeżenie — to dotyczyćliby one niezbyt ekonomicznego używania głosu, atakowania tonów wysokich z widocznym nasileniem, choć zupełnie bezpotrzebnie. Głos p. Loebłówniej posiada tak rozległą skalę i tyle naturalnej sily, że sprostać może wymaganiom stawianym przez kompozytora — bez trudu. Bardzo sympatycznie przedstawił się p. Szymonowicz, który partię Chrystusa odśpiewał z dużym nakładem uczucia. Rezultat świadczeń jego był zresztą do przewidzenia, wszak ma za sobą udane występy w operze. Partię Piotra odśpiewał starannie p.

Wolski. Pewne „ale” — stosowaćby trzeba do chóru i orkiestry. Nie można jednak zapomnieć o tem, że chór sam jest jeszcze młody, ale, ponieważ okazuje dużo dobrej woli rokuje tem pewne nadzieje, że wszelkie nierówności, na dziś naturalne zresztą, wnet zanikną. Co do orkiestry — to uważam wszelkie uwagi za ogólne raczej, nie szczegółowo dające się odnieść do wykonu oratorium Beethovenowskiego. Orkiestra naszego Wielkiego teatru złożona z sił wybitnie fachowych — jest zdolna pokonać wszelkie trudności, zatem i nie takie, jakie stręczy omawiane oratorium. Jeśli zatem zaszły jakieś rozsyпки — to uważam je za zupełnie naturalne. Są one jasnym efektem męskiego zespolenia się chóru z orkiestrą. Inaczej zresztą być nie może przy ograniczonej ilości prób, względnie przy niedysponowaniu własnym zespołem. Wrażenia ogólne — mimo wszelkie usterki dodatnie. Wszelki czyn zdradzający dobrą wolę zasługuje na pełne uznanie, a tu tej dobrej woli nie brakło ani wykonawcom, ani dyrygentowi, który z wielką starannością czuwał nad powodzeniem całości.

Lwowski Instytut muzyczny przeniósł swoje tradycyjne już imprezy z niedzieli na sobotę wieczór dla uniknięcia kolizji z sympatycznym koncertem śpiewaczym, w którym wzięły udział wszelkie chóry związkowe lwowskie. Sobotni wieczór poświęcił Instytut omówieniu twórczości Stanisława Moniuszki zyskując w tym wypadku na prelegenta autora pierwszej krytycznej monografii Moniuszki — prof. Uniw. Jagiell. Dra Zdzisława Jachimeckiego z Krakowa. W znakomicie wygłoszonym, rzeczowym wykładzie omówił prof. Jachimecki życie i twórczość drugiego z naszych największych kompozytorów podając wiele zupełnie nieznanymi szczegółów, które zdobył drogą trudnych swoich badań. Rzucenie postaci naszego pieśniarza na tło ogólniejsze, posługiwanie się śladami analogiami i porównaniami z pracą innych, niepolskich kompozytorów, uplastyczyło postać twórcy „Halki”. Wyniki badań prof. Jachimeckiego rzuciły całe snopy światła na mało badane do tej pory pieśni Moniuszki, rozjaśniły genezę i znaczenie jego oper, nade wszystko zaś „Halki”, „Strasznego dworu” i „Parij”. Interesujący wykład prof. Jachimeckiego znalazł ilustracje w pieśniach odśpiewanych przez p. Ciesielską i p. Cyganika. O świadczeniach ich nie piszę — nie chcąc się powtarzać, ograniczam się zatem do stwierdzenia, że tak pełen ciepła wykon p. Ciesielskiej, jak pełen temperamentu śpiew p. Cyganika zjednały im zasłużone, obfite żniwo oklasków. Starannie akompaniował p. Wachtel.

Prof. Lesław Jaworski.

Z Tow. Historycznego.

Na posiedzeniu w 32 rocznicę śmierci Ksawerego Liskego, prof. Leon Syroczyński wygłosił odczyt o Powstaniu Styczniowym na Rusi.

Prelegent, wówczas student Kijowskiego Uniwersytetu i członek związku Trojnickiego, z którego się wylonili Komitet powstaniowy na Rusi i cała powstańcza organizacja, przedstawił szczegółowo zawiązek tej organizacji, różnice jej w 3 guberniach względnie odrębność Podola i trudności stosunków z ówczesnym Królestwem Polskim i Galicyą. Również dokładnie opowiedział pogrom już w chwili zbierania się poszczególnych oddziałów powstańczych, przejęcie się ideą ludową oddziału w Sotowiówce, bohaterstwo oddziału pow. Zasławskiego w Derczce, zwycięstwo pod Salichą.

Przebieg granicy austriackiej przez Różyckiego i pełnie nudałe wyprawy gen. Wysokiego na Radziwiłłów i gen. Heidenreicha na Połock, zakończyły próbę wznowienia ruchu na Rusi.

Istotny koniec położyła mu odezwa komisarza pełnomocnego Rusi: A. Chamca. (1—19 września 1863 r.).

Również interesujące były szczegóły cytowane przez prelegenta o stosunkach z rosyjskimi oficerami przed i po powstaniu oraz społeczeństwem rozagitowanym dopiero w połowie r. 1863 i odtąd wołającym „o zniszczenie polskiej intrygi”; nie pominął też stosunków z Rusinami tak w Kijowie jak i we Lwowie. Z pamiętników pułk. Stanisła zacytował dosłownie charakterystyczne żądania tych ostatnich, którym ówczesny organizator Wschodniej Galicji mimo najlepszej woli, zadość uczynić nie mógł.

Odczyt uczestnika powstania, który już raz w broszurze „z przed 50 laty” dał w licznych biografiach kolegów wiele szczegółów o przebiegu i charakterze tego ruchu — zgodnych z rozrzuconymi w dziennikach fragmentami pamiętników i przyczynił się zarówno do zebrania bibliografii tego przedmiotu jak i sprawiedliwej jego oceny, obudził wielkie zajęcie. To też przewodniczący zebrania w serdecznych wyrazach podziękował czcigodnemu prezesowi weteranów z r. 1863 za treściwy i piękny odczyt.

Ze spraw miejskich.

Sekcja I. R. m. (opieka społeczna) odbyła posiedzenie dnia 20 bm. Uchwalono dla 5 Ochronki subwencje po 100.000 mk. stałej miesięcznie a nadto 100.000 mkp. jednorazowo na spłatę zaciągniętych przez nie długów.

Katolickiemu Związkowi niewiast pol. 250.000 mkp. na kuchnię dla inteligencji.

Szpitalowi S. S. Miłosierdzia subwencję 50.000 mkp.

Miej. Zakładowi dla nieulecz. podwyższono miesięczną zaliczkę z 3 na 6 milionów mkp. na wikt dla chorych.

Probostwu św. Łazarza na koszt mszy św. po 25 tys. mk. miesięcznie.

Subwencję dla Polsko - ameryk. Komitetu pomocy dzieciom podwyższono za luty o 665.300 a dodatkowo na marzec 3.664.650 mk. dotyczywa nie dzieci w szkołach i zakładach.

Zakładowi św. Łazarza 600.000 mk. na polepszenie wktu w czasie świąt Wielkanocnych. Podwyższono relutum na obuwie prebendarzuszom z 3 na 12 tys. mk. rocznie. Podwyższono relutum chlebowe do 5000 mk. tygodniowo od osoby. Podwyższono służbie i zarządcy płace o 100 proc.

M. Zakładowi nieuleczalnych na przybory szkolne dla dzieci udzielono subwencję 100.000 mkp.

Podwyższono Przytulisku sierót przy ul. Plekarskiej z 360 na 660 mk. dziennie za utrzymanie jednego dziecka.

Udzielono kilkunastu ubogim od 25.000 do 5.000 mkp. jako wsparcie miesięczne stałe.

Podwyższono zasadniczo stosownie do cen chleba, ażeby osoba uboga mogła zakupić jeden bochenek chleba tygodniowo, miesięczne wsparcie od 1 kwietnia po 8000 mk.

Przewodniczący S. I. p. R. Philipp serdecznie przemówieniem oddał hołd pamięci zmarłego tego dnia niezapomnianego ojca ubogich i dobroczyńcy ludności m. Lwowa w najcięższych chwilach wojny śp. Arcybiskupa Bilczewskiego, a członkowie S. I. uczcili tę pamięć przez powstanie

wyniowniej przekona ponżej podane porównanie cyfrowe cen smalcu i masła, a zatem omasty, bez której żadne gospodarstwo domowe obyć się nie może.

W marcu roku 1914 płacono za 1 kg. smalcu 2 korony 40 h., za kg. masła 3 kor. 60 hal., za kg. mięsa wieprzowego 2 kor. 10 hal.

W marcu roku 1917 cena smalcu była 12 koron, cena masła 14 koron, a mięsa wieprzowego 6 koron.

W marcu roku 1920 za smalec płacono 56 koron, za masło 76 koron, za mięso wieprzowe 34 do 36 koron.

W roku 1922 również w marcu cena smalcu wynosiła 1100 mp., masła 2000 marek p., mięsa wieprzowego zaś 400 mp.

W bieżącym roku również w marcu za smalec płaci się 26.000 mp., za masło kuchenne 22.000 mp., za wieprzowe mięso od 13 do 14 tys. marek.

Inaczej mówiąc, cena smalcu, co jest rzecz wprost niewytłomaczalną, przewyższa cenę masła (które zawsze było droższe od smalcu) o 4000 m. na 1 kg.

Biorąc pod rozwagę wartość marki na giełdzie zurychskiej cena obecna smaku kształtuje się na 3 kor. 77 hal. czyli przewyższa cenę przedwojenną o 1 kor. 37 hal.

Zastanawiając się nad innemi cenami, wieprzowina w stosunku do roku 1922 podrożała 35 razy, smalec 23 i 63 setnych razy, a masło 11 razy.

Jakie kwoty pobiorą w kwietniu emeryci, wdowy i sieroty?

(!!) W przedmiocie poborów emerytów, wdów i sierót w miesiącu kwietniu, udał się współpracownik nasz do likwidatury Izby skarbowej, gdzie udzielono mu następujących informacji, któremi dzielimy się z Czytelnikami naszego pisma.

Z powodu przypadających na dzień 1. i 2-go kwietnia świąt Wielkiej Nocy a na dzień 31-go marca Wielkiej Soboty, otrzymała emeryci, wdowy i sieroty już dnia 30. bm., tj. w Wielki piątek pobory normalne za kwiecień w wysokości tej samej, co w marcu oraz w wysokości połowy kwoty dodatkowej, pobranej tytułem 55 procentowego dodatku za luty i marzec.

Oprócz tego Izba Skarbowa przekazuje 60 procent z uposażenia marcowego za miesiąc marzec i kwiecień (co razem uczyni 120 procent uposażenia marcowego) jak niemniej przekazuje ratę pensyi za maj, płatną już w kwietniu.

Unaczynimy to na przykładzie: Emeryt X. pobrał w marcu tytułem pensyi 106.560 Mk. oraz tytułem 55 procentowego dodatku za marzec — kwotę 58.617 Mk., co czyni razem 165.177 Mk. Oteż kwotę 165.177 Mk. otrzyma on wypłaconą tytułem normalnych poborów za kwiecień w zwykłym terminie.

Nadto ten sam emeryt otrzyma najpóźniej, dnia 15. kwietnia po 60 procent za miesiąc marzec i kwiecień z łącznej kwoty 165.177 Mk. co uczyni 198.212 Mk., nadto płacę za maj w wysokości 165.171 Mk. oraz 65 procentowy dodatek, który wynosi kwotę 99.106 Mk. Razem tedy otrzyma w pierwszej połowie kwietnia kwotę 462.495 Mk. powstała z kwot: 198.212 Mk. + 165.177 Mk. + 99.106 Mk. W otrzymanej łącznej kwocie 462.495 Mk. będzie się zatem już mieściła pensya za maj wraz z 60 procent. dodatkiem

Podla wyzyskiwanego spożywey.

(!!) Jak dalece wyzyskiwanym jest spożywca przez nieludzkich paskarzy, którzy tylko własne dobro mają na oku, o tem naj-



DRUGI TOM

BIBLIOTEKI POWIEŚCI WIEKU NOWEGO

Po ukończeniu sensacyjnej powieści francuskiego pisarza Maurycego Leblanca p. t. „TROJE OCZU” — rozpoczynamy w najbliższych dniach druk niezwykle zajmującej powieści pióra amerykańskiego pisarza **JAMESA HAY**

„DOM BEZ ŚWIATŁA”

JAMES HAY, z którego powieścią zapoznamy obecnie naszych Czytelników, należy do najwybitniejszych amerykańskich pisarzy kryminalnych a powieści jego cieszą się nie tylko w Ameryce, ale na całym świecie olbrzymim powodzeniem. Świadczy o tem wielka ilość wydań i przekładów jego powieści na języki obce, z których najlepszą

„DOM BEZ ŚWIATŁA”

oddajemy w ręce Czytelników w przekładzie polskim. Powieść ta oparta jest na niezwykle interesującej intrydze, pełna awanturniczych przygód amerykańskiego detektywa, który z niezwykłą zręcznością rozplątuje gordyjski węzeł tajemniczej historii, pokonując przytem tysiączne nieprzewidziane przeszkody. Dlatego zacieka wi ona jeszcze silniej, niż powieść „Troje Oczu” a Czytelnicy nasi śledzić ją będą z najwyższem zainteresowaniem aż do niespodziewanego jej końca.

„DOM BEZ ŚWIATŁA”

będzie pojawiał się tak samo, jak „Troje Oczu”, w formie książkowej, urozmaicony licznymi ilustracjami w tekście.



Przegląd kontrolny roczników 1883-1899.

Dowództwo Okręgu Korpusnego Lwów komunikuje: Celem ustalenia stosunku do powszechnego obowiązku służby wojskowej i ewentualnego zbadania stanu zdrowia z punktu widzenia zdolności do służby wojskowej, zarządziło Min. spraw wojsk. zebranie kontrolne wszystkich mężczyzn, urodzonych w latach 1883 do 1899 włącznie, którzy

a) stawali do przeglądu w polskiej Pow. Komendzie Upełnień i z wyniku tego przeglądu służyli w wojsku polskim, z wyjątkiem tych, którzy zostali z wojska polskiego zwolnieni jako kategoria „D”;

b) stawali w Polskiej Pow. Komendzie Uzup. do przeglądu i otrzymali przy przeglądzie klasyfikację do kat. „A” lub „C-1” lub „C-2”, lecz do szeregów Wojsk Polskich wcieleni nie byli, a więc z wyjątkiem zakwalifikowanych przy przeglądzie do kat. „B” i „D”;

c) służyli już w Wojsku Polskiem, jednak w Pow. Komendzie Uzup. do przeglądu nie stawali, czyli zaciągnęli się wprost do oddziałów wojskowych z pominięciem Pow. K. Uzup.;

d) służyli w byłych armiach zaborczych i z Wojskiem Polskiem nie mieli dotąd żadnej styczności z wyjątkiem tych, którzy w byłych armiach zaborczych zostali zwolnieni z powodu zupełnej niezdolności do służby wojskowej (według obecnych pojęć kat. „D”) i posiadają na to pisemne lub wiarygodne dowody;

e) inwalidzi kat. „C-1” lub „C-2” tak Wojsk Polskich, jak i byłych państw zaborczych.

Wzywam wszystkich mężczyzn, wymienionych powyżej kategorii, aby w dniach wyznaczonych dla zebrań kontrolnych zgłosili się osobiście z posiadanymi dokumentami wojskowymi.

Początek zebrań kontrolnych 26 marca 1923. O terminie zebrań kontrolnych, wyznaczonych dla poszczególnych gmin, należy dowiedzieć się we właściwym urzędzie gminnym. Na winnych niejawienia się bez usprawiedliwiającej przyczyny nałożona będzie kara dyscyplinarna w myśl obowiązujących przepisów dla wojska lub też, jeżeli zachodzi cięższy wypadek niesubordynacji, sądowa kara pozbawienia wolności do lat trzech, a niezależnie od tego będą do dodatkowego zebrania kontrolnego dostawieni przymusowo.

Podpis: Dowódca O. K. Jędrziewski, Gn. Dyw.

Kolonja Akad. Koła Przyjaciół Pomorza.

(ODEZWA).

Zorganizowane w listopadzie u. r. Akad. Koło Przyjaciół Pomorza, wzięło sobie za główny cel działalność w kierunku ideowego zespolenia kresów zachodnich z całością Państwa.

W myśl swego programu A. K. P. P. rozwinęło z jednej strony prace w kraju, starając się szerzyć wśród społeczeństwa wiadomości o Pomorzu i jakoteż popierać w miarę sił finansowo tamtejsze placówki polskie.

Z drugiej jednak strony istnieje konieczność nawiązania ścisłego kontaktu z ludnością Pomorza i pracy wśród tejże, konieczność, uzasadniona brakiem elementarnych pojęć o Polsce wśród Kaszubów, ongiś planowo i systematycznie germanizowanych.

Chcąc temu systemowi rzeczy choćby po części zaradzić, A. K. P. P. postanowiło zorganizować kolonję oświatowo - kulturalną, któraby za zadanie miała tak pracę oświatową, jak i apolityczną propagandę narodową.

W organizacji tej kolonji natrafiamy na ogromne trudności, natury przedewszystkiem finansowej. Koszta preliminowane na 100 osób, dosięgają kwoty 24.000.000 Mkp., z czego połowę pokryć mają członkowie kolonji. W osiągnięciu brakującej sumy, liczymy na znaną i hojną ofiarność społeczeństwa.

W tym duchu zwracamy się obecnie do P. T. Rodaków z gorącą prośbą, by zwróciwszy uwagę na cel, zechcieli nas poprzeć.

Komitet organizacyjny kolonji Akad. Koła Przyjaciół Pomorza we Lwowie: W. Rosiński mp. stud. polt.; L. Kozłowski mp. stud. praw. — Sekcja dochodowa Akadem. Koła Przyjaciół Pomorza we Lwowie: F. Nowosielski stud. med. weter.

Cudem uniknął śmierci.

Zagadkowy strzał w lesie.

(rs.). Przez las w Jaryczowie koło Dobrostan wracał onegdaj z Lelechówki posterunkowy Aleksander Lang. Nagle rozległ się huk wystrzału i w tej samej chwili kula karabinowa przestrzeliła mu piaszcz.

Cudem tylko Lang uniknął niechybnej śmierci. Prawdopodobnie kula padła w czasie odbywających się po lesie poszukiwań i obojętnie za kłusownikami.

Piekielna zemsta niedoszłego zięcia.

Pożar w okolicy Lwowa.

(rs.) Koło Nawaryi we wsi Hodowicach (obok Lwowa) wybuchł onegdaj pożar na tle zemsty odpalonego konkurenta do ręki córki bogatego gospodarza Jana Jasnego, Franciszka. O rękę jej starał się mianowicie Wasyl Kanda, który zapalał po odmowie straszną nienawiścią i w towarzystwie Marcina Chmiele podłożył ogień pod zagrodę niedoszłego teścia. Spaliły się niemal doszczętnie dwa gospodarstwa, Jana i Józefa Jasnego, a szkoda wynosi około 70 milionów marek. Oba podpalacze schwytali policja

GALLILEICZYK

1923.

Dwaj niebezpieczni bandyci staną przed sądem doraźnym.

Obaj są dezterami wojskowymi.

(rs.). Onegdaj aresztowano w Chodorowie Marcina Tęczę z Brzozdowic i Maksyma Spławaka z Horodyszcza, pow. Bóbrka, którzy wykonali szereg napadów rabunkowych. Między in. w nocy z 17 na 18 stycznia napadli z bronią w ręku na dom Samuela Baamera w Tustanowicach i zrabowali gotówkę 81.000 marek, oraz garderobę i różne wartościowe przedmioty, łącznej wartości 350.000 marek p. W lutym br. w Otyńkowicach obrabowali gospodarza Michała Gawrona i przez tegoż obcięcie po aresztowaniu zostali rozpoznani.

Obaj bandyci byli dezterami wojskowymi. Po aresztowaniu odstawiono ich do sądu w Brzeżanach, gdzie staną przed sądem doraźnym.

Pożar przy ul. Hetmańskiej.

(rs.). Przy ulicy Hetmańskiej 6, gdzie mieści się schronisko dla oficerów, wybuchł wczoraj groźny pożar skutkiem zajęcia się słomą, rozsypanej z słomnika tuż obok piecyka żelaznego, rozpalonego ogniem. Straż pożarna ugasiła pożar.

Tajemnicze zniknięcie pereł przy ul. Pańskiej.

Aresztowanie dwu osób.

(rs.). Z mieszkania adw. dra Rothfeda przy ul. Pańskiej 1. 2, w czasie nieobecności jego we Lwowie znikł w zagadkowy sposób sznur pereł, składający się z dwustu czterdziestu kilka sztuk, wartości kilkudziesięciu mil. mp.

W mieszkaniu podówczas była tylko żona adw. dra Rothfeda, oraz przez pewien czas krawcowa Józefa Bufan, którą aresztowano, podobnie jak męża jej, znanego policyjną piaszką, który świeżo powrócił z kryminału 5-letniego z Berlina.

Jubilerów i banki zastawnicze zawiadomiono o kradzieży.

Poszukiwania i śledztwo policyjne trwają nadal, ponieważ aresztowane, a podejrzane o kradzież małżeństwo dotychczas do kradzieży nie przyznało się.



JEDNA NOC KROLOWEJ

W gł. roli Fern Andra

Dz Ś w Apollo

15289

Sprytny „kawał” oszusta z czarnej giełdy

Bank obrabowany na przeszło 40 milionów Mk.

(rs.) Komisarz P. P. Chomrański prowadzi teraz śledztwo w sprawie ciekawego oszustwa giełdowego, którego sprawcą, kupca Abrahama Kleina już aresztowano. Ofiarą oszustwa padł Bank „Visa” przy ul. Rejtana 7. Mianowicie — z początkiem lutego, zięcił właścicielowi tego banku Herschowi Zimmermannowi — Klein sprzedaż na jego przekaz na giełdzie 22 milionów marek niemieckich, za Kleina zaś poręczył pośrednik Mojżesz Glanzberg i wziął na zabezpieczenie pretensji od Zimmermanna 1.000 dolarów amerykańskich. Podobne zlecenie dał bankowi również spółnik Kleina Leiba Korngold przy pomocy tego samego pośrednika. Tym razem miał bank sprzedać na jego przekaz 18.200.000 Mk. niem. Odpowiednie zobowiązania miał wypełnić Klein i Korngold w bankach, w których sprzedaży dokonano, a zawiadomienie o tem bank „Visa”. Zimmermann sprzedawał marki niem., lecz zawiadomienia żądane od obu „kupców” nie dostał — musiał więc na własną rękę zakupić 40 milionów marek niem. po droższym kursie i pokryć swe zobowiązanie.

Na oszustwie stracił Zimmermann 34.252.000 marek, a na zwrocie 1.000 dolarów od Glanzberga 8 milionów mk. Oszuści mieli jeszcze 4 spółników. Wypierają się oni wszelkiej winy, a nawet symulują obłąkanie. Klein zamknięto już w więzieniu przy ul. Batoiego.

Wyrok na 10 morderców i rabusi we Lwowie.

(rs.). W sądzie karnym lwowskim po kilku dniach rozprawy zapadł wyrok na 10 b. żołnierzy ukraińskich, którzy dopuścili się szeregu mordów i rabunków w czasie inwazyi w latach 1918—19. Skazano 8 z nich, mianowicie Piotra Stukę na 3 lata ciężkiego więzienia, Wasyla Sobka na 10 lat, Łuc'a Stukę na 8 lat, Piotra Rossa na 7 lat, Mikołaja Kafkę na 8 lat, Hrycia Koszarskiego na 6 lat, Antoniego Byszko na 6, Iwana Skoropada na 6, Petra Nykołę na 6 miesięcy. Uwolniono Tymka Rossa i Michała Kupeckiego.

Lwowska masakra czterech jeńców polskich w lesie.

Wyrok.

(rs.) W dalszym ciągu opisaną przez nas wczoraj szczegółowo rozprawy przeciw Hryciowi Kwiatkowskiemu, przemawiał prok. Ogonowski, oraz obrońca dr. Hankewycz, poczem ława przysięgłych, złożona po części z żydów i Rus'ów, wydała werdykt uwalniający 6 głosami, a trybunał stosownie do tego — uwolnił Hrycia Kwiatkowskiego od kar.

Z SEJMU

Warszawa. (Pat.). Pos. Michałski referował raz jeszcze dwie ustawy, a to

ODALSZEJ EMISYI BANKNOTÓW I KREDYCIE SKARBU.

Mówca imieniem komisji budżetowej wnosi o upoważnienie ministra skarbu do załączenia na pokrycie niedoboru dalszej pożyczki w P. K. K. P. w wysokości 1800 miliardów marek, oraz do upoważnienia P. K. K. P., aby doprowadziła stan emisji biletów do kwoty 1400 miliardów.

Pos. Radziszewski proponował, aby sejm uznał to, co zostało emitowane i zaproponował, aby zamiast cyfry 1400 miliardów wstawić cyfrę 1100, a zamiast cyfry 1800 cyfrę 1400 miliardów. Klub mówcy uznał z konieczności to, co się stało, zastrzegając się jednak przed dalszą emisją.

Min. skarbu Grabski zaznaczył, że pos. Radziszewski przedstawia tak sprawę, jakby rząd miał szczególne upodobanie w drukowaniu marek i to bez upoważnienia sejmu. Wniosek p. Radziszewskiego uniemożliwiłby dalsze kroki ministra skarbu i dlatego mówca prosi o przyjęcie wniosku pos. Michałskiego.

Uchwalono rezolucję komisji, wzywającą rząd, aby dla uczczenia 450-letniej rocznicy urodzin Kopernika podjął inicjatywę wybijania pamiątkowego brązowego medalu.

Pos. Bryl przedłożył sprawozdanie komisji rolnej i budżetowej o wniosku

o przyznanie kredytu w wysokości 50 miliardów na pomoc dla osadników.

Kredyt ten nie ma charakteru politycznego i nie jest zwrócony przeciw mniejszościom narodowym, gdyż korzystać z niego będą mogli także Białorusini i Ukraińcy, którzy będą służyli w wojsku polskim, lub którzy ziemię nabyli.

Nad tym wnioskiem rozwija się dłuższa dyskusja. Posłowie białoruscy i ukraińscy wystąpili przeciw projektowi twierdząc, że godzi w żywotne interesy ludności białoruskiej i ukr., która przedewszystkiem ma prawo do nabywania ziemi na kresach.

Z tem twierdzeniem polemizowali posłowie Głębicki, Poniatowski i Dębski.

Pos. Kwapiński sądzi, że ustawy tej nie należy rozpatrywać wyłącznie pod kątem widzenia osadników kresowych, bo w ustawie wyraźnie powiedziano, że kredyt rozciąga się na osadnictwo w całym Państwie. Dlatego klub mówcy będzie głosować za tą ustawą.

Dyskusję odroczone do następnego posiedzenia, które odbędzie się jutro o godzinie 10 przed południem.

Okolo pogrzebu Arcypasterza.

Przyjazd min. Mikułowskiego. Kierownik Min. wyznań religijnych i oświecenia publ. J. Mikułowski - Pomorski przybył do Lwowa, by wziąć udział w pogrzebie ś. p. arcybiskupa Bilczewskiego.

Uniwersytet lwowski reprezentują podczas pogrzebu JM. Rektor dr. Jacek Woroniecki

i dziekan Wydziału Nauk humanistycznych, prof. dr. Wiktor Hahn.

Wydział Tow. dziennikarzy polskich odbył wczoraj posiedzenie, na którym prezes Łaskownicki w grojących słowach oddał cześć Welliemu Kapielowi. Uchwalono wystać pismo kondolencyjne na ręce Kapłany i wziąć gremialny udział w pogrzebie.

Dygnitarze kościelni. W czoraj 8'55 przyjechali do Lwowa kardynał Kakowski i zame szkał w pałacu arcybiskupa, dalej biskupi: Przeździecki i Pelczar.

Wczoraj w dalszym ciągu przyjechali do Lwowa celem wzięcia udziału w pogrzebie ks. biskup Ryks z Sandomierza, ks. b. Wałęga, ks. b. Nowak, ks. b. Pelczar, ks. b. Piszer

i ks. b. Fulman. Zastępca kuryi apostolskiej O. Genocchi przyjedzie dziś rano.

Reprezentacye. Marszałka Senatu reprezentuje senator Wikold Czartoryski, D. O. K. Przemysł gen. Latnik, województwo Krawskie wojewoda Galecki.

Nabożeństwo żałobne. W bazylice katedralnej odbyły się wczoraj przed południem w dalszym ciągu nabożeństwa żałobne. Cichą mszę św. przy wielkim ołtarzu odprawił ks. kard. Kakowski. Równocześnie odprawił msze żałobne ks. biskup Przeździecki, ks. b. Mańkowski i ks. kan. Dawidowicz wedle obrządku ormiańskiego.

—OO—

Obniżenie ceny mąki.

Miejski Zakład Aprowizacyjny donosi, że cenę mąki białej obniżono od dziś w sklepach miejskich o 200 marek na 1 kg.

Cieężkie zmagania się z paskarstwem.

Warszawa. (telef.). Od poniedziałku nastąpi prawdopodobnie w handlu hurtownym dalsze obniżenie cen. Nastąpiła również znózka cen obuwnia i wyrobów trykotowych, mianowicie obuwnie spadło o 5 procent, a wyroby trykotowe o 12 i pół procent. Inne towary mają jednak tendencję zwyżkową, jak np. mydło, wapno, zapalniki, papier kancelaryjny, stalówki. Również materiały ubraniowe mają wyrazną tendencję zwyżkową.

Protest kom. drożyźnianego przeciw wywozowi cukru.

Warszawa. (telef.). Kooperatywa rolna uzyskała od rządu pozwolenie na wywóz półtora tysiąca wagonów na zakupno zagranicą nawozów sztucznych. Ponieważ wywożenie cukru w chwili, gdy odczuwamy w kraju głód cukrowy byłoby niesłychanym skandalem,

przeto pan komisarz nadzwyczajny do wałki z drożyżną założył protest przeciw wywozowi powyższej ilości cukru przez kooperatywy rolną tembardziej, że wywóz ten nie jest rachunkowo usprawiedliwiony.

—OO—

Marsz. Piłsudski jedzie do Rzymu.

Warszawa. (telef.). Dowiadują się tutaj z kół dobrze poinformowanych, że marszałek Piłsudski wyjeżdża do Rzymu na zaproszenie szefa sztabu generalnego armii włoskiej. Pódróż ma nastąpić z końcem kwietnia lub w początkach maja.

Groźne komplikacje w sprawie osadnictwa na kresach.

Warszawa. (telef.). (z). Na wczorajszym posiedzeniu sejmu wniosek nagły p. Bryla i tow. w sprawie kredytu nadzwyczajnego dla osadników na kresach wschodnich wywołał bardzo gwałtowną dyskusję. Wnioskodawcy domagają się pomocy finansowej dla tych osadników, którzy po otrzymaniu ziemi na kresach ufini w pomoi na zagospodarowanie, nie otrzymując jej, giną obecnie z nędzy i marnotrawią zasoby. Ziemię otrzymali oni na ob-

szarach rządowych dawnego skarbu rosyjskiego lub prywatnych, których właściciele do oznaczonego terminu nie wrócili do swoich majątków. Do czasu zawarcia pokoju na wschodzie i do chwili względnego unormowania stosunków kresowych sprawa ta nie była tak nagłą jak dzisiaj, kiedy prócz osadników występują jeszcze miejscowi obszarńcy, którzy obecnie roszczą pretensje do rozdzielonych podczas ich nieobecności gruntów, a

Z powodu Świąt

Firma J. Müller Lwów Rynek 14

naprzeciw głównego wejścia do Magistratu : urzą. za Tydzień reklamowy do 28 marca wł. z opustem 10% z cen wystawow.

Wybór pierwszorzędnej bielizny damskiej, męskiej, krawatów zagr., pończoch, skarpetek, rękawiczek i wyrobów skórzano-galanteryjnych. **Uwaga!** We własnym interesie, proszę się przekonać co do jakości i tanieści towaru bez obowiązku kupna. 1092

przedewszystkiem ludność miejscowa białoruska i ukraińska. Twierdzi ona, iż ziemia pańska powinna być podzielona przedewszystkiem między tubylców, choćby na podstawie ustawy o reformie rolnej, a dopiero potem pomiędzy napływających z zachodu osadników polskich. Cała więc sprawa jest bardzo drażliwa i pełna sprzecznych interesów, — przedewszystkiem państwa, które musi mieć

kresy dobrze obsadzone przez przednią polską.

dalej obszarńców, banków parocyjnych, pokrzywdzonych właścicieli i doprowadzonych do nędzy osadników polskich. Niewątpliwie odgrywa tu wielką rolę i moment polityczny. Mogłaby temu zaradzić przeprowadzona konsekwentnie i prawidłowo reforma rolna. Ponieważ jednak istnieje ona dotychczas tylko na papierze, przeto sprawa komplikuje się bardzo groźnie.

W rozprawach wczorajszych element polityczny brał często górę nad praktycznym. Wyszły na jaw

antagonizmy polskich stronnictw ludowych,

obrzucających się wzajemnie inwektywami i zarzutami, nie mniej objawiła się prowokująca niemal postawa Białorusinów. Socjaliści i „Wyzwolenie” przynawali im jacie, zarzucając „Piastowi” tendencje korzyści osobistej.

Piastowcy piętnowali farnąską politykę p. Kwapińskiego.

Chłena wniessała się w spór w osobie p. Głabńskiego, wyrzekając się dotychczasowej redukcji obszarńców polskich na kresach na rzecz osadników polskich, aby tylko zgnać nacjonalizm białoruski. Przy słuchaniu długich tyrad zwalczających się zawzięcie mówców ludowych nasuwało się pytanie, dlaczego dwa ugrupowania ludowe, których interesy w danym wypadku mogą być załatwione, nie załatwili swych porachunków poza sejmem, lecz drażniły się nawzajem ku uciesze mniejszości narodowych.

PROCES ARCYB. CIEPLAKA

Moskwa. (A. Wł.). W dalszym ciągu procesu ks. Cieplaka i 15 księży katolickich odbywało się składanie zeznań świadków i oskarżonych duchownych.

Prokuratura kierowana przez Kryleńkę — stara się dowieść bezskutecznie istnienie łączności między oskarżonymi a rządem polskim. Mę-

Premiera dziś 24. **bm. w kinie „LEW”** Senzacyjny dramat ameryk. w 6 aktach z życia właścicieli terenów diamentowych pt. **„Pod maską przyjaźni”** W gł. roli uosza Hedda Nova i niezrównani William Trayener i Jack Holt. — 15406

dzy innymi arcyb. Cieplakowi zarzucano tajne porozumienie się z Watykanem za pośrednictwem placówek polskich.

W odpowiedzi na to ks. Cieplak oświadczył, że porozumiewał się z papieżem za wiedzą sowieckiego komisaryatu spraw zagr. To oświad-

czenie wywołało wyraźną konsternację wśród sędziów sowieckich.

Najdłużej badani byli księża Ejsmond i Juniewicz. Pierwszy oskarżony jest o nauczanie katechizmu i odprawianie nabożeństw w swym prywatnym mieszkaniu po zamknięciu kościoła w Petersburgu.

Zamach na republikę w Niemczech.

Wiedeń. (Pat.). „Wiener Journal” donosi z Berlina: Berlin pozostaje pod wrażeniem wykrycia wielkiego spisku nacyonalistycznego przeciw rządowi republiki. W czasie rewizji w biurach niem. partii wolności znalazłono dokumenty, z których wynika, że partya miała zamiar obalić, wywołać zamęt przez zamachy na osobistości ze sfer socjalistycznych a w szczególności na ministrów socjalistycznych.

Szczegółowy spisku.

Berlin. (Pat.). „VSS. Ztg.” donosi w sprawie aresztowania przywódców niemieckich narodowców, że jeżeli się uwzględni ujawnione oznaki, państwo niemieckie znajdowało się bardzo blisko zamachu podobnego do zamachu Kappa w roku 1922.

Aresztowania i rewizje dostarczyły dowodów planowanej zdrady stanu oraz dążności do obalenia ustroju Rzeszy i Prus, przy czem minister socjalista Severing i przedstawiciele partii socjalistycznej mieli paść ofiarą zamachu.

Konstytucya miała być zniesiona, a na jej miejsce miała być zaprowadzona dyktatura narodowa z przywódcami narodowców na czele.

Plan był o wiele staranniej przygotowany, niż w swoim czasie zamach Kappa. Rozszerzył się nie tylko na Berlin, lecz na całą Rzeszę. Cała armia narodowców i narodowych socjalistów w Bawarii miała być zmobilizowana i ustalone zostały plany poruszeń poszczególnych sekcji i wypracowany plan koncentracyjnego ataku na Berlin.

—OO—

Anglja i Ameryka nie interweniują w zatargu francusko-niemieckim.

Warszawa. (telef.). Według wiadomości dyplomatycznych kół warszawskich z Berlina, panuje w berlińskim świecie politycznym głębokie przekonanie,

że ani rząd angielski, ani ten w Stanach Zjed. nie podejmą się interwencji w obronę Niemiec w zatargu z Francją i Belgią o Z. Rulry.

Silna propaganda, prowadzona przez urzędowe koła niemieckie, oparta jakoby o ma-

jącą już nastąpić interwencję, ma wyłącznie cele wewnętrzne - polityczne zabezpieczenia się przed następstwami nagłego zawodu zbyt nio podnieconych nadziei społeczeństwa niemieckiego, które się spodziewa rychłego zwycięstwa w zatargu z Francją. Ale

i same koła rządowe nie mają już złudzeń, gdyż wyniki dyplomacji niemieckiej wybadania opinii co do interwencji zakończyły się zupełnem niepowodzeniem.

—OO—

Układ o górnośląskie pokłady węglowe.

Warszawa. (telef.). Z Berlina donoszą: Według wiadomości z Rzymu, minister spraw zagranicznych Skrzyński podpisał układ, oddający międzynarodowemu syndykatowi prawo eksploatacji wielkich pól węglowych na

obszarach górno - śląskich, obejmujących najlepsze pokłady węgla w polskiej części Górn. Śląska, z których można wydobywać rocznie milion ton.

NOWY KLUB LUDOWY.

Warszawa. (Telef.). (z). Wczoraj zgłosił się Hipolit Sliwiński do kancelarii sejmowej utworzonego klubu polskiego stronnictwa ludowego „Jo-

wica” (dawniej klub Stapińskiego). W skład klubu wchodzi oprócz pana Sliwińskiego pp.: Lzydon Wiewiórski i Franciszek Krepa. Posłowie ci nie należeli do żadnego z ugrupowań sejmowych.

NADESŁANE.

PEKSKIE DYWANY

okazyjnie do sprzedania. Oglądać można od godziny 9—11 i od 2—3 ulica Kołłątaja 3, III. p. na prawo. 14935

BEZPŁATNIE

OD 20. DO 29. B. M.

WYDAJE W SWOIM SKŁADZIE

UL. BATOREGO L. 7

PRÓBKİ DLA PRZEKONANIA SIĘ O NIEZROWNANEJ DOBROCI I TANIOŚCI SWOICH WYROBOW

FABRYKA WÓDEK, LIKIERÓW, ROZOLISÓW, RUMU I MIOCH

ZYGFRYD KREBS „PATOKA”

Składy: Lwów, Batorego 7, Łyczaków 3.

WYŁĄCZNIE NA ŚWIĘTA! Każdy kupujący bawle z wyjątkiem, lu susowe i dziecinne ma prawo żądać 10% opustu z tanich cen wystawowych tylko u znanej firmy Krach i Zimmarmann, Lwów, ul. Halicka 15 (w podwórzu). 15416

„Zemsta Afrykanki”

oto tytuł jednego z najpiękniejszych filmów obecnego sezonu, w którym przez całego szeregu pierwszorzędnych artystów biorą udział dzikie zwierzęta, jak słonie, lwy, tygrysy, lamparty, małpy, węże, krokodyle i t. d. — Film ten będzie wyświetlany jeszcze tylko dziś i jutro

w kinie „Grażyna”, Lwów, al. Leona Sapieży 34. 167

Główna wygrana 120 milionów.

Wszystkie wygrane razem 3820 milionów. — Co drugi los wygrał! Ciągnięcie I. klasy Państwowej Loteryi Państwowej 15 i 16 maja b. r.

Ceny losów: potrójny Mkp. 12.600, podwójny Mkp. 8.400, pojedynczy Mkp. 4.200, półówka Mkp. 2.100, ćwiartka Mkp. 1.050. Losy są do nabycia w kantorze

Braci Saffier, Kraków — plac Dominikański 1.1.

Zamówienia z prowincji załatwia się odwrotnie. 1110

Jajo

ów cenny środek spożywczy zawiera w żółtku ukryte sole fosforowe zwane lecytyną. Na wystawie w Bagateli można oglądać eksponat fabryki „SANATOR” jedyną w Polsce, która przerabia w patentowy sposób żółtka na lecytynę, jako środek odżywczy.

Owa odżywka „SANATOR” jest w stanie zupełnie wycieńczonego człowieka, nerwowego, opadającego z sił, słabego na duszy do nowego życia pobudzić i przywrócić mu siły, energię, odporność i r. s. — Zdaniem lekarzy i analizy chemicznej jest „SANATOR” najznakomitszym wytworem terażniejszości. Do nabycia wszędzie. Hurt: Apteka Mikolascha, Kępcznika. 1094

Nowy projekt ustawy o reformie rolnej.

Warszawa. (AW.). W najbliższych dniach Rada min. omawiać będzie nowy projekt ustawy o reformie rolnej. Parcelowane będą majątki państwowe i donacyjne, domeny państw zaborszych i majątki panujących państw zaborszych i ich rodzin. Przymusowemu wykupowi będą podlegały majątki ponad 45 ha źle zagospodarowane, później 50 ha obszary, leżące na peryferyach miast w celach rozbudowy, ponad 60 ha w okręgach przemysłowych.

W całej Polsce mogą być przymusowo wykupywane obszary ponad 180 ha, oraz ponad 400 ha we Wschodniej Małopolsce, b. J. z. ein cy pruskiej, na Kresach Wschodnich i Wileńszczyźnie.

Sprawa dóbr „Martwej ręki” ze względu na toczące się rokowania w kwestyi koordynacji nie została jeszcze definitywnie załatwiona.

—OO—

WSTĘP POSŁÓW DO PRACY.

Warszawa. (Tel.). (z). Dnia 21. bm. wystosował marszałek sejmu do przewodniczącego komisji budżetowej pismo, w którym między innymi mówi: komisja budżetowa nie przedłożyła dotąd sejmowi sprawozdania o wnioskach rządowych w sprawie dalszej emisji w P. K. K. P., — gdyż żaden z członków komisji nie chciał podjąć się referatu. Wobec tego marszałek sejmu wyznaczył referenta z urzędu w osobie posła Michalskiego, który oświadczył już gotowość poddania się decyzji marszałka. Rezultatem tego było, że p. Michalski członek stronnictwa anti-rządowego — referował wnioski rządowe, bo nikt ze stronnictwa rządowego nie chciał się tego podjąć. Do takich sytuacji paradoksalnych dochodzi sejm — powodu braku ludzi do pracy w komisjach.

POSŁOWIE UKRAIŃSCY

LAMIA PRZYSIĘGĘ SEJMOWĄ.

Warszawa. (AW.). „Ekspress Poranny” donosi, że posłowie Klubu ukraińskiego ogłosili w „Republice” łuckiej komunikat z protestem — przeciw uznaniu wschodnich granic Polski przez Radę ambasadorów. Komunikat wywarł najgorsze wrażenie w kołach sejmowych, które upatrują w tym akcie złamanie przysięgi sejmowej, złożonej przez posłów ukraińskich, a zobowiązującej do pracy dla dobra państwa.

DAR KASZUBSKI DLA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ.

Warszawa. (AW.). W Warszawie od 2 dni bawi wycieczka ludności kaszubskiej, serdecznie podejmowana przez władze i instytucje. Wczoraj podejmował Kaszubów prez. Sikorski, któremu oświadczył, że mają zamiar nabyć ze składki jeden z dawnych majątków króla Jana III. i ofiarować go na własność każdemu prezydentowi Rzplitej z prośbą, aby corocznie pewien czas spędzał wśród aKszubów. W południe odjechali Kaszubi do Krakowa.

WYPŁATA PENSYI URZĘDNICZYCH DNIA 28-go bm.

Warszawa. (AW.). W myśl rozporządzenia Ministerstwa skarbu wypłata pensyi urzędniczych za kwiecień nastąpi 28 b. m.

NOWY PREZES KLUBU UKRAIŃSKIEGO.

Warszawa. (Telef.). (z). Prezesem klubu ukraińskiego obrany został na miejsce Antoniego Wasyńczuka poseł Samuel Podhorski.

P. MATAKIEWICZ OPUŚCIŁ SZEREGI „DUBADECYI”.

Warszawa. (Telef.). (z). Poseł dr. Antoni Matakiewicz ogłosił pismo, wystosowane do prezesa klubu mieszczańskiego-narodowego dr. Dubanowicza, z oświadczeniem,

że z dniem wczorajszym wystąpił z klubu. Jako powód podaje dr. Matakiewicz, że klub p. Dubanowicza nie uznawał nawet w wyjątkowych wypadkach prawa wolnego głosowania, odebrał mandat do komisji rolnej członkowi stronnictwa katolicko-ludowego, p. Jasińskiemu, pozbawiając w ten sposób stronnictwo możliwości pracy dla szerszych warstw ludności rolniczej, wreszcie uprawiał względem rządu opozycję i nie dopuszczał do współpracy z innymi stronnictwami — z którymi możnaby było utworzyć rząd parlamentarny. Poseł Matakiewicz jest twórcą katolicko-ludowego klubu parlamentarnego, który po ostatnich wyborach w składzie pięciu posłów — przystąpił do grupy posła Dubanowicza. Czy za przykładem dr. Matakiewicza pójdą inni członkowie stronnictwa katolicko ludowego, dotychczas niewiadomo.

WYMIANA DEPEZ MIEDZY GEN. SIKORSKIM A BONAR LAWEM.

Warszawa. (Pat.). W dniu 17. b. m. prez. Rady ministrów gen. Sikorski wysłał do szefa rządu angielskiego Bonara Lawa następującą depeszę:

„W dniu decyzji Rady Ambasadorów, na zawsze dla nas pamiętnym, spieszę panu wyrazić panie prezydencie ministrów w imieniu rządu polskiego, jak i na skutek jednomyślnej manifestacji Sejmu i Senatu największą wdzięczność dla rządu J. król. Mość, za pomce przyjazną — która przyczyniła się do rozwiązania tej kwestyi i która — jestem tego pewny — wspierać będzie Polskę w realizacji jej pokojowego posłannictwa.

Podpisany: Sikorski.

ODPOWIEDZ BONAR LAW'A.

W odpowiedzi na tę depeszę otrzymał prez. ministrów następującą depeszę:

„Oceniam wysoce pańskie uprzejmie pismo i wierzę, że w konsolidacji Jego kraju rozpocznie się nowa era wewnętrznej pokoju u publiczności. Rząd J. Król. Mości ufa, że w dalszym ciągu zacieśniać się będą istniejące już węzły między W. Brytanią a Polską”.

Podpisany: Bonar Law.

Wiadomości giełdowa.

Lwów, 23. marca 1923

Akcje handlowe i przemysłowe.

Placę	Zadają	Transakcja od do
Brow. i waw.	105000—	110000
Chłodziów	61000—	65000
		68000—62500

arpatit	12000—	14000	13000
Cmielew	41000—	45000	42000—000
Galicia	2200000—		
Gafota	600—	7000—0000	6750—900
Gorka	5806		
Orkos	84000—	88000	85000—000
Parowozy	23000—	27000	25000—24000
Patia	5600—		
Pezet	8100—	8800	8600—000
Pocisk	6300—	7200	7000
Polski Glob	910—		
Polska nafta	9000—	10000	9500—9300
Tow. P. Bud.	7000—		
P. Tow. handl.	4300—	4700	4500
Polnot	7200—		
Potega hat. z.	11000—		
Rakszawa	39000—	43000	41000
Siersza electr.	5800—	7200	7000
Siersza gura	6500—		
Tepego	40000—		
Zieleniewski	101000—	103000	105000—107000
Zegluga Polska	1000—		

DEWIZY.

Placę	Zadają	Transakcja
London	29300—	205000—
Paryż	2930—	2950—
Zarych	8460—	8540—
Praga	1280—	1300—
Budapest	1590—	1610—
Wiedeń	062	068 1/4
Berlin	205	210
Belgrad (w dinarach)	370—	390—
Nowy Jork	43250—	43750—
Mediolan	250—	2270—
Bukareszt	170—	180—
Bruszel	2440—	2460—
Kopenhaga		
Finlandja		
Holandja		
Szwecja		
Norwegia		

Z Kraju.

Brzeżany, w marcu 1923.

Na podstawie par. 19 ustawy prasowej i w imię prawdy upraszam o łaskawe sprostowanie artykułu „Wieku Nowego” z dnia 15-go marca br. Nr. 6520.

I. Nieprawdą jest, jakoby przy zajęciu krytycznem sprowokował Bolesława Zadoreckiego w jego rzekomym wykonywaniu obywatelstwa.

II. Prawdą jest, że Bolesław Zadorecki, który w wykonywaniu mego służbowego obowiązku podczas stawiania słupa latarniowego zakazał teże roboty, awierdząc, że grunt jest własnością Rady pow., czemu nie sprzeciwiając się, zaprzestałem dalszej roboty, w następstwie z tego wynikłych tarć na jego czynne znieważenie reagowałem, jak sam twierdził przy rozprawie sądowej dnia 3-go marca 1923 r. kilkakrotnem uderzeniem.

Rozprawa z dnia 2-go marca br. wykazała, że grunt, na którym zakopywano się słup, jest własnością gminy m. Brzeżan. W czasie rozprawy na zaofiarowane pogodzenie się pod warunkiem nie zgodził się, prosząc o przesłuchanie świadków celem ostatecznego stwierdzenia, kto właściwie był prowokującym. Następna rozprawa odbędzie się 14 kwietnia br.

Wład. Schmidt, kierownik gazowni w Brzeżanach.

Kronika sportowa.

CZARNI I. — BIALI.

CZARNI II. — STRZELEC.

Jutro, tj. 25. marca, odbędzie się w parku J. R. zawody powyższych drużyn.

2:30 stawa do matchu „Czarni II“, a o godzinie 4-tej „Czarni I“.

POGOŃ I. — LECHA I. W niedzielę dnia 25. bm. rozegrały powyższe drużyny zawody w piłce nożnej na boisku L. K. S. Pogoń, o godzinie 4-tej popołudniu; poprzedzi mecz Pogoń II. — Lechia III. o godzinie 2:30 popoł.

Pogoń wystąpi w składzie najsilniejszym — z obroną wzmocnioną, co daje rękojmię, że zawody powyższe będą wcale interesujące.

Z. K. S. Hasmonaei I. — Jutrzenka I 2:0 (2:0).

Powyższe drużyny rozegrały zawody przyjaźelskie dnia 18. bm. „Jutrzenka“ fizycznie słabsza uległa silniejszemu przeciwnikowi. „Jutrzenka“ stając do zawodów bez treningów — wykazała się jako drużyna ambitna, której przy racjonalnym treningu należy rokozać dobrą przyszłość. — Sędziował bardzo dobrze p. Dr. Dębowski.

Kronika bieżąca

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO

TEATR WIELKI

W sobotę dnia 24. marca, o godzinie 3-ciej, „Halka“, opera Moniuszki.

W sobotę dnia 24. marca, o godzinie 7-mej, „Orle“, sztuka w 6 aktach Rostanda z panem Polakowskim.

W niedzielę dnia 25. marca o godzinie 3-ciej, „To co najważniejsze“, sztuka w 4 aktach.

W niedzielę dnia 25. marca o godzinie 7-mej, „Młocze“, opera w 3 aktach Mayerbera.

TEATR MAŁY

W sobotę dnia 24. marca, o godzinie 7-mej, „R. H. Izynier“, komedia w 3 aktach.

W niedzielę dnia 25. marca o godzinie 3:30, „Sublokator“, krotowidła w 3 aktach Siedleckiego, z Dyr. Czarnowskim.

W niedzielę dnia 25. marca o godzinie 7-mej, „R. H. Izynier“, komedia w 3 aktach.

TEATR NOWOŚCI

W sobotę dnia 24. marca, o godzinie 7-mej, „Powtarzenie wieczoru Kasprowiczowej“.

W niedzielę dnia 25. marca o godzinie 3:30, „Bał w operze“, operetka w 3 aktach.

W niedzielę dnia 25. marca o godzinie 7-mej, „Powtarzenie wieczoru Kasprowiczowej“.

Teatr Ritor. art. „Bagatela“. Prolog piera Z. Żywickiego wypowie S. Szosland; Część solowa: N. Nadziejda prima baleryna Teatrów rosyjskich, L. Erwestówna pieśniarka, B. Bronowski; M. Mirak, B. Kamiński. Część III.: „Ćwiczenia wojskowe“ farsa opr. Bebe. Początek o godzinie 8. wieczorem.

—OO—

Echa jubileuszu Kasprowiczowej. Po skończonym przedstawieniu jubileuszowym zjawili się w garderobie Kasprowiczowej celem złożenia jej gratulacji delegat departamentu Min. kultury i sztuki prof. Edward Porębowicz, Miejska Komisja teatralna ze swym przewodniczącym wiceprezydentem miasta prof. drem Chłamańczem, reprezentanci sztuki i literatury i dziennikarstwa i inni.

„Frasquita“. Premiera tej przepięknej głowicy w ściele muzycznym operetki odbędzie się w Teatrze Nowości w przyszłym tygodniu. W przedstawieniu tem bierze również udział cały nasz corps de ballet. „Frasquita“

Ważne dla Pt. Lekarzy-Dentystów i Dentystów-Techników!

Najnowsze wzory przyborów dent. i rmy Józefa LEIBLOWICZA w Krakowie oglądać można w Hotelu Krakowskim pokój 308. U nasza odwołujący aprawa się.

111

została uznana przez krytyków za jedną z najlepszych dzieł operetkowych Lehara.

Ostatnie przedstawienie „Sublokatorki“. W niedzielę popołudniu nieodwołalnie ostatnie przedstawienie „Sublokatorki“ w Teatrze Małym z dyr. Czarnowskim w doskonałej jego roli młodego uczonego. W teatrze tym przedstawienia zakończą się w tym tygodniu już we wtorek. Od środy do soboty włączn. teatr będzie zamknięty.

Minister W. R. i Oświec. Publ. dr. Mikułowski-Pomorski, w niedzielę 25. bm. udzielać będzie posłuchań w budynku Kuratorium okręgu szkolnego lwowskiego przy ul. Kamiełickiej — w czasie od 11 do 1 godz. Zgłoszenia na przyjęcie na posłuchanie należy zgłaszać pisemnie lub ustnie w sobotę popołudniu, w biurze kancelaryj głównej (parter), a w niedzielę przedpołudniem do godz. 11-tej w biurze prezydyalnym kuratorium (II. p.).

Odnaczenie prof. Romera. Towarzystwo geograficzne w Paryżu (Societe de Geographie) ofiarowało jednemu z najwybitniejszych uczonych polskich, profesorowi uniwersytetu lwowskiego, dr. Eugeniuszowi Romerowi, za wybitne dzieło kartograficzne medal złoty tytułem nagrody imienia Eugeniusza Gallo's. Medal wręczony zostanie profesorowi Romerowi na plenarnem posiedzeniu Towarzystwa Geograficznego w Paryżu, w drugiej połowie maja (A. W.).

Firma Zenon Grocholski, skład sukna przy ul. Wałowej 9, ofiarowała z okazji otwarcia nowego lokalu 20.000 Mk. na kuchnię techniczną i 20.000 Mk. na zubożonych mieszczan we Lwowie. Pieniądże te są do odebrania w Adm. Wiek.

W niedzielę palmową będzie sprzedawać Komitet budowy II-go Domu Techników „palmy“ przed kościołami miasta. Każdy, komu leży na sercu los bezdomnej młodzieży technicznej kupi tylko te palmy i przyczyni się w ten sposób do zasilenia funduszu Komitetu budowy II-go Domu Techników.

Podziękowanie. Wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do urzędnictwa podwieczorku dnia 18 bm. w kawiarni „Renaissance“ na dochód budowy II-go Domu Techników we Lwowie tą drogą składamy serdeczne podziękowanie. Za Komitet podwieczorkowy Edward Jurkiewicz.

Przedstawienie dla dzieci. W sobotę, dnia 24 i w niedzielę, 25 marca odegrana zostanie przez zespół „Sceny Ludowej“ w sali szkoły im. św. Józefa przy ul. Lelewela 9 o godz. 5 popołudniu sztuka Gensówna pt.: „Złota rybka“. Pragnąc umożliwić ubogiej dziatwie dostęp na przedstawienie urządza „Scena Ludowa“ w niedzielę, 25 bm. o 3 popołudniu bezpłatne przedstawienie Kopciuszka. Zarządy ochronek i zakładów wychowawczych mogą zgłosić się w sobotę między g. 7—8 wiecz. w sekretaryacie „Sceny Ludowej“ przy ul. Lelewela 9, gdzie otrzymają odpowiednią ilość bezpłatnych biletów.

Wykaz przedmiotów znalezionych w wozach miejskiej kolei elektrycznej od 17—22 marca: Pasek damski i klucz — Mapa ziem Polski — Torba na akty — Wiesza do na ubranie — Blok zawierający druki i zapiski — Materya, kluczyk, chusteczka, rękawiczka, binokel na łocuszku —

Używane mankiety i kołnierze — 2 kluczyki — pudełko. — Cyrkiel i raderka — Koszyk — rękawiczki, rękawiczka, 2 pary rękawiczek, mosiś kapelus, laseczka dziecięca, fiaska zawierająca kawę.

Odroczenie terminu składania zeznań do podatku dochodowego na rok 1923. Izba skarbową podaje do wiadomości, że Ministerstwo skarbu, rozporządzeniem z 9. marca 1923 L. D. P. 2207/II przesunęło wyznaczony art. 50 ustawy z 16-go lipca 1920 roku (Dz. U. Rz. P. Nr. 82, poz. 550) a odroczonego rozporządzeniem Ministerstwa skarbu z 7. lutego 1923. Do dnia 30. marca 1923 — termin do składania na rok 1923 zeznań o dochodzie przez osoby fizyczne i spadki wakujące na czas do dnia 30. kwietnia 1923.

Zarząd Muzeum im. XX. Lubomirskich — otworzył w dniu 1. lutego wystawę miedziorytów słynnego sztycharza gdańskiego Jeremiasza Palcka. Wystawa, która zawiera sztychy pierwszorzędnej wartości pochodzące przeważnie ze zbiorów Biblioteki medycznej im. Gw. Pawlikowskiego, potrwa jeszcze tylko kilka dni do 1. kwietnia.

Z Ogniska nauczycielskiego. W sobotę dnia 24. marca br. wygłosi w lokalu Ogniska Związku P. N. S. P. (gmach Skarbka, brama 5, I. p.) Dr. Marya Polackówna odczyt „O Koperniku“. Początek o godz. 7. wiecz.

Staraniem T. S. L. Koła im. Emili Piater — ul. Fredry I. 3, II. p. odbędzie się w niedzielę d. 25. bm. odczyt pt.: „Stosunki narodowościowe we wschodniej Małopolsce“, który wygłosi p. M. Dziędziulewicz. Początek o godzinie 6 wiecz. Wstęp wolny.

Niedzielne wykłady popularne z higieny. — W niedzielę dnia 25. marca br. o godzinie 11-tej przedpołudniem w Kinoteatrze „Kopernik“ wygłosi Dr. Prof. Steusing odczyt pt. Higiena wody z pokazami licznych przeźrocz.

W imieniu najbardziej potrzebujących z biednych t. j. emerytów, wdów i sierót, wnosimy pilny i gorący apel do Rządu i Ministerstwa skarbu izby — ze względu na krótki termin, w drodze telegraficznej urządziło wypłatę emerytur jeszcze przed świętami, tj. w terminie oznaczonym dla wypłat pborów funkcjonariuszom czynnym. W przeciwnym razie, tysiące tych nieszczęśliwych ludzi zmuszonych będzie nie tylko w dniu świętecznym obejść się bez kawałka chleba czy bułki — lecz nawet otrzymać swe wdowie grosze później, niż zwyczajnie, ze względu na dwudniowy spoczynek święteczny na poczcie w dziale doręczania pieniędzy. Bowiem emerytury kolejowe płatne 1. i 2. zaczęłyby dopiero ogólnie wypłacać 3. — co przy wzmoczonej przez dwudniowy zastój ilości czeków, przewlekłoby się do 5. i 6. kwietnia. Liczymy na szybki i przychylny echa w tej sprawie.

(?) Z niedoli inwalidów. Gdy wybuchła wojna austriacko-serbska, wyrwano go z urzędu — gdzie od dwóch zaledwie miesięcy pełnił służbę. Opaść musiał młodą żonę i kilkuletnią córeczkę i poszedł na front. Żona otrzymywała 30 koron miesięcznej zapomogi. Ale jak mogła, opędzała domowe potrzeby, zarabiała szyciem i haftem i posyłała córeczkę do szkół. Aż wreszcie mąż wrócił z wojny — kaleką. Jedgo oko całkiem mu wypadło szrapnel — a drugie także oślepiło. Znalazł w końcu przytułek w domu inwalidzkim dla ślepców, a żonie i dziecku wyznaczono 320 Mk. miesięcznej zapomogi. Dziewczynka liczy obecnie lat 15. Przestała chodzić do szkoły, bo nie ma za co kupić rekwizytów i książek szkolnych. —

Zona nabawiła się w latach wojny i powojennego niedostatku gruźlicy. I oto obie: matka i córka pędzą żywot w najskrajniejszej nędzy. Zwracamy się do znanej z ofiarności naszego społeczeństwa z gorącym apelem, aby przy zabawach i zebraniach rodzinnych pamiętali o nieszczęśliwej rodzinie tego ślepego inwalidy wojennego i odłożyli coś dla nich. Datki i ofiary nadsyłać można do Administracji Wieku Nowego pod rubryką:

DLA INWALIDY A. S. I. 27.

Biuro Koncertowe M. Tuerka. Wtorek 20 marca: Helena Ottawowa, recital fortepianowy. 971

Kupujcie tylko **Mokka**
RADOMSKĄ CYKORJĘ 25309

Naczelnym redaktor:

BRONISŁAW ŁASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

MAGAZYN R. REICH. Lwów, Piekarska 8 poleca **OBUIWIE** z pierwszorzędnymi fabryk po niższych cenach. 14914

KOSZULE męskie kraj. i zagr. od Mk. 35.000
TOREBKI damskie skórzane od Mk. 18.000
w Magazynie Nowości dla Pań i Panów **I. STEINBRUCH, Lwów, TRYBUNAŁSKA 1** (róg Rynku). 907

ROZKŁAD JAZDY KOLEJOWEJ.

Odchodzą ze Lwowa:

Borysławia 9:45, 16:15, 23:25.
Brodów 9:50, 19:35, 22:15.
Brzuchowice 25, 9:05*, 14:30, 16:00*, 19:00, 20:20*.
Chodorów 11:50.
Jaworowa 9:40, 16:10.
Kolomyi 14:20, 19:00.
Komarna (4:40, 14:35 w dniu powszednie)
Krakowa 3:20, 8:50, 14:30, 16:50, 18:05, 20:35, 23:30.
Ławoczno 7:35, 21:20.
Mszany i Gródka 5:55, 13:40 §, 14:40 §, 16:30, 20:35.
Piotrowice 3:20, 16:30, 20:35.
Podhajec 6:55, 16:25.
Podwołoczysk 10:35, 15:00, 18:04, 23:20.
Poznań via Kraków-Koluszki 14:30.
Radziwiłowa 19:30.
Rawy ruskiej 15:35, 21:25.
Równego 9:50, 19:30, 22:15.
Sambora 7:05, 15:05, 23:55.
Sianek 15:05, 23:55.
Sniatyna 7:25, 23:00.
Sokala przez Rawę Ruską 15:35, 21:25.
Sokala przez Sapiężankę 8:15, 18:35.
Stanisławowa 7:25, 9:40, 11:50, 14:20, 18:00, 19:00, 23:00.
Stojanowa 9:20, 19:10.
Stryj 7:35, 9:45, 16:15, 21:20, 23:25.
Szczercza 14:25.
Tarnopol 10:35, 15:00, 18:00, 23:20.
Warszawy via Rozwadów 8:20, 18:05, przez Bełzec 11:45, 23:10.
Wilna przez Kowel 8:15, 18:35.

Przychodzą do Lwowa:

Borysławia 7:15, 13:00, 17:50.
Brodów 6:40, 9:30, 16:35.
Brzuchowice 7:30, 10:10*, 15:30, 17:00*, 20:00, 21:20*.
Chodorowa 7:20.
Jaworowa 9:00, 19:50.
Kolomyi 12:45, 22:05.
Komarna (7:25, 19:25 w dniu powszednie).
Krakowa 6:05, 6:40, 8:35, 10:20, 13:35, 18:25, 20:55.
Ławoczno 8:00, 21:40.
Mszany i Gródka 7:30, 16:05, 16:19 §.
Piotrowice 6:05, 6:40, 18:25.
Podhajec 8:50, 21:40.
Podwołoczysk 7:10, 12:50, 17:10, 21:10.
Poznań 13:55.
Radziwiłowa 9:30.
Rawy Ruskiej 6:20, 12:00.
Równego 6:40, 9:30, 16:35.
Sambora 8:10, 10:40, 21:00.
Sianek 10:40, 21:00.
Sniatyna 6:00, 18:40.
Sokala przez Rawę Ruską 6:20, 12:00.
Sokala przez Sapiężankę 9:15, 20:10.
Stanisławowa 6:00, 7:20, 9:20, 12:45, 17:20, 18:40, 22:05.
Stojanowa 10:00, 22:00.
Stryj 7:15, 8:00, 13:00, 17:50, 21:40.
Szczercza 16:40.
Tarnopol 7:10, 12:10, 17:10, 21:10.
Warszawy via Rozwadów 8:55, 22:35, przez Bełzec 5:50, 17:25.
Wilna przez Kowel 9:15, 20:10.

UWAGA: Pociągi pociągów oznaczone **†** tustym drukiem, — * tylko w niedziele i święta, — † w dniu powszednie, — § tylko w soboty z wyjątkiem świąt.



Ostrze o niedoścignionej jakości

ELYSIUM

(Fabrykat: Winter & Adler A.-G.) są pod gwarancją najlepsze obecnego czasu. Próba każdego przekonana. Wszę gdzie do nabycia. Ekspozytura: Józef Mühlz, Kraków, Bonarowska 11.

1019

WOLNE POSADY

CHŁOPCA starszego do pracowni Cukierniczej potrzeba. — Grodecka 29. 15391

PRAKTYKANTA ze szkołą średnią — poszukuje ZARAZ Pierwsza Polska Chrześcijańska Księgarnia i Antykwarna spółka z ogr. por. we Lwowie; ul. Krzywa 9. 15072

OGRODNIKA z kilkuletnią praktyką poszukuje się w celu założenia i przeprowadzenia przedsiębiorstwa ogrodniczego. — Oferty wraz z odpisanymi świadectwami nadsyłać pod adresem Spółki z ogr. por. BRZUCHOWICE Zakłady Kij. matyczne i przemysłowe. 15315

PANNY do pracy z dobremi świadectwami poszukiwane w Zakładzie chemicznym LAOKOON. — Zgłoszenia między 9—11 przedpoł. ul. Kapliczna dawniej Sanatorium Kisielki 15335

INTELIGENTNA Panna do kasy znaleźć posadę w instytucie fryzjersko-kosmetycznym przy ul. Bełtarda 4. 15390

CHŁOPCA zdolnego do oprawy obrazów poszukuje Salon obrazów; Sapiehy 9. 15334

ZAKŁAD bałtów Müllera (młodego) Rynek 19; I. p. poszukuje panny do szycia na masz. Singera i dziewczynki do wyrobu guzików. 15332

MAGAZYN MÓD Broda, Chorążyczyna 8 poszukuje uzdolnioną pannę. 14946

ZDOLNYCH stelmachów, pudelkarza i kolarza poszukuje pracownia powozów Z. Domino; Szpitalna 42; Lwów. — Zamiejscowi mają mieszkanie. 15197

CHŁOPCÓW (uczni) do nauki przyjmie FABROL; Fabryka mechaniczno-słusarska oraz rolet Lwów; Jagiellońska 24 1069;

SŁUŻACA potrzebna, Leona Sapiehy 49; trzecie piętro na lewo. Zgłoszenia popołudniu. 15409;

SŁUŻACEJ — mniżej gotować — poszukuje zaraz. — Zgłoszenia: Żuljńskiego I. I; II. p. 15408;

SŁUŻACA do wszystkiego do 3 osób i dwóch małych pokojów poszukiwana. Frydrychów 4; II. p.; drzwi 6. 15401;

POTRZEBNA asystentka do gabinetu dentystycznego zaraz; Wiedomość: Biuro Dzienników Buchstaba — Legionów Nr. 21. 15399;

PANNA do obsługi gości potrzebna. Mieczarnia — ulica Kopernika I. 9 15395;

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych **Dr. W. Lauferstein** b. elev kliniki dermatol. w Berlinie Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). — Leczenie włosów, plam, znamion elektrolizą, lampą kwarcową. 13819

Walce oraz wszelkie maszyny, tudzież szwajcarską gazę, gurtę, pasy i siatki dostarcza natychmiast ze składu firma Riesel, Schieber i Friedländer, Lwów Brajerowska 11a II. p. 14268

BUEFETOWIEC

rutynowany, o dobrej prezencji, będzie przyjęty. — Oferty pisemne wraz z odpisanymi świadectwami należy składać w Adm. „Wieku Nowego“ pod „Prezencją“. 1100

Fabryka korków, Lwów, Ormiańska 12. 1037



Korzystaj z wielkiej wyprzedaży!

W razie, gdyby ceny naszych towarów nie okazały się o połowę tańsze od cen rynkowych, przyjmujemy z powrotem. Towary wysyłamy bez zadatku po otrzymaniu adresu. Dziesiątki tysięcy osób przekonało się, że najtańszemu źródłu zakupu towarów jest

„Warszawska Konkurencja”

dowodem czego świadczą tysiące listów, napływające z gorącymi podziękowaniami za solidność i taniość towarów.

Resztki na ubrania i kostjomy.

Resztki nasze nadają się na śliczne męskie ubrania, kostjomy damskie i pokrycia bekiesz i futer. Resztki te są z materiałów ubraniowych, pierwszorzędnych fabryk, pelaci szerokości we wszystkich kolorach.

Cena za 3 metry gatunek „A”	75000 Mk.
„B”	120000 Mk.
„C”	165000 Mk.
„D”	195000 Mk.
„E”	225000 Mk.

Na żądanie Klienta dodajemy pełen komplet podszewki pod marynarkę, kamizelkę, spodnie, kieszenie i do rękawów po Mk. 50000, wyższy gat. 60000 i 75000 Mk.

POLECAMY PO STARYCH CENACH bostony na czarne lub granatowe ubrania. Boston „a” 63000 Mk. za metr, gat. „b” 75000, gat. „c” 90000, gat. „d” 120000, gat. „e” 150000 Mk. za metr.

NA LETNIE UBRANIA polecamy najmodniejsze towary po nader przystępnych cenach: gatunek I. 65000, gat. II. 80000, gat. III. 95000, gat. IV. 115000 Mk. za metr.

Resztki na palta jesienne i zimowe.

Gatunek I. 60000 Mk. za metr.

Gatunek II. 75000 Mk. za metr.

III. 90000

IV. 110000

Resztki na palta są to materiały na palta męskie lub damskie, jesienne lub zimowe **ULSTER i VELOUR** we wszystkich kolorach po lewej stronie kraty zastępujące podszewkę.

Resztki na kupony spodniowe.

Czysto wełniane czarne tło w białe paseczki do ubrań wizyt. po 35000 mk. kamgarnowe po 60000 i po 82000 mk. po 100000 i po 120000 mk.

Materiał pluszowy w prążki na spodnie, kurtki i różne kolory po 18000 i 30000 mk. za metr.

MATERIAŁY DAMSKIE: Materiał „Subinien” nadający się na suknie we wszystkich najmodniejszych kolorach po 30000 mk. za metr, wyższego gatunku na eleganckie szykowne suknie wizytowe po 47000 mk. za metr. Szewioty damskie najlepszego wyrobu, podwójnej szerokości we wszystkich kolorach po 19000 mk. za metr, wyższego po 21500.

Sztuczki na całe spodniczki za 35000 mk.

bluzki „25000”

Materiał „Trykotina” we wszystkich kolorach, odcinek na całą suknię mk. 85000, na bluzkę 45000 mk.

Piótna na białiznę, pościel, poszewki i t. p. sztuczka 17 metrów po 150000, 170000 i 185000 mk.

Płócenka białe w pasy na ubrania dzieciinne, bieliznę, fartuszki i t. p. Mk. 8500 i 9500 za metr.

Zefiry zagraniczne na koszule od 8500 do 11500 mk. za metr.

Prześcieradła białe (roz. 2 metr.) szerokość naturalna po mk. 36000

„TYK” na wyspy najlepszego gatunku gwarantowane nie przepuszcza pierzy po 10000, 11500 i 12500 mk. za metr.

„OXFORD” pościelowy na poszwy do pierzyn i powłoki w kraty i kwiaty po Mk. 8500, 10000 i 11000.

CAJGI bardzo trwałe i praktyczne po 9000 i 11000, podwójnej szerokości najlepszego gatunku po 20000, 25000 i 30000 mk. za metr.

FLANELE francuskie od 8000 do 11500 mk.

OBRUSY białe w desenie, duże na 6 osób od 35000 do 45000 mk.

RECZNIKI wełnowe trwałe w praniu od 8500 do 9500 mk.

RECZNIKI gładkie od 14000 do 16000 mk.

DYMKA biała na kałesony od 10000 do 13000 mk.

SUROWKA (metka) biała i kremowa od 8500 do 10000 mk.

CHUSTECZKI do nosa białe i kolorowe od 24000 do 30000 za tuzin.

KOŁDRY PLUSZOWE czysto wełnane, desen. puszyste, z powodu wych kolorów i deseni są ozdobą sypialni po mk. 100000 i 130000 mk.

Takie same ciemne bez deseni po 70000 mk.

KAPY NA ŁÓŻKA pikowe kolor. w ładne desenie 50000 mk. za sztukę.

KOŁDRY WATOWE kryte satyną na białej wacie największy rozmiar od 125000 do 150000 mk.

CHUSTKI w najmodniejsze kraty, różnych deseni po 50000 i 60000 mk.

duże zimowe puszyste, ciepłe, lekkie w śliczne desenie po 000, 10000 i 135000 mk.

KOSZULE męskie zefirowe białe modne desenie z mankietami i kołierzami po 35000, 40000 i 45000 mk. Gotowe koszule nocne po 27000 i 30000 mk.

KAŁESONY męskie z żyrardowskiej dymki po 25000 mk.

KOSZULE damskie batystowe z koronkami i wstawkami po 27500 mk.

SPODNICZKI (halki) batystowe z koronkami po 18000 mk.

REFORMY damskie białe, czarne i kolorowe po 15000 mk.

TOWARY wysyłamy natychmiast po otrzymaniu zamówienia za zaliczką bez zadatku.

Bez wszelkiego ryzyka! Kupujący absolutnie nie ryzykuje, gdyż jeżeli towar się nie podoba, przyjmujemy z powrotem i zwracamy pieniądze. Zamówienia prosimy adresować: Do Warszawskiego Składu Fabrycznego „WARSZAWSKA KONKURENCJA” Ska z o. odp. Warszawa ul. Zielona 51, róg ul. Królewskiej. — Przyjeżdżających do Warszawy uprzejmie prosimy o łaskawe odwiedzanie naszego składu i osobiste przekonanie się co do gatunku towarów i cen. Od naszych Klientów otrzymujemy dużo podziękowań.

1079

Tylko jedna godzina!

Z okazji Świąt urządza wyjątkowo

dziś 24 marca od 6 do 7 wieczór
niebywale taną sprzedaż

PLASZCZY

po 100.000, 160.000,
185.000, 210.000 Mp.

I t. p.

znany z taniości magazyn strojów damskich

GRÜNSTEINA SZPITALNA 6

naprzeciw Domu Towarowego i Biura Kolej. „Orbis”.

Przypomnienie dla Pań!

Dziś sobota dnia 24. marca punktualnie o 7-15 wiecz. rozpocznie się publiczne losowanie nadesłanych rozwiązań Wielkiej Szarady Świątecznej w obecności interesowanych oraz policyi w znanym z taniości magazynie strojów damskich Grünsteina Szpitalna 6. — Jest więc pożądanem, by P. T. Interesowani przybyli punktualnie. — Kierownik firmy p. ELLENBERG równocześnie rozda nagrody.

1111

OBUWIE



własnego wyrobu, z najprzedniejszego materiału, jak: lakier, an'ylapa rozmaite kolory, chevreux, boks i inne, zwykle codzienne, jakoteż i luksusowe, gustowne, podług ostatniej mody, przytem trwałe, po nader umiarkowanych cenach wykonuje i o pierwsze próbne zamówienie uprzejmie uprasza pracownia obuwia

Karol Stanisław Bozoki i Ska, ul. Sienkiewicza 11.

15414

CERATA

wszelkiego rodzaju krajowa i zagraniczna

DARMATOID

meblowy i ...roligatowski.

LINOLEUM

prawdziwe do wykładania lokali, dywany i chodniki.

PŁOTNO

gumowe dla szpitali i zakładów ginekologicznych.

ZABAWKI

gumowe, lalki i zwierzęta.

OBČASY GUMOWE

POLECA HURTOWO

Samuel LIS

Warszawa, Nalewki 13.

453

— Przypominasz sobie w Ogródnieniu... pierwszy raz... W owym dniu znienawidziłam ciebie... i pokochałam. Byłam twoim wrogiem... i twoją niewolnicą... Tak, cała moja niezależna natura, trochę dzika, buntowała się przeciw jarzmu wspomnienia, które mi tak dokuczało... i radowało! Byłam pokonana. Uciekałam od ciebie i wracałam... i wróciłabym natychmiast, gdyby ten człowiek... którego znasz, nie zaczął mnie raz...

— Velmot! Czego chciał? Skąd on przyszedł?

— Przyszedł od mego ojca. Chciał — czego się powołał domyśliłam — dzięki mnie zapoznać się z życiem Noela Dorigeroux i skraść mu tajemnicę jego wynalazku. Od pierwszej chwili Velmot prosił mnie o milczenie. Potem nakazał mi.

— Nie powinnaś go była słuchać.

— Gdybym się była z czemkolwiek zdradziła, byłby ciebie zabił. Kochałam ciebie. Bałam się, i to tem bardziej, że Velmot prześladował mnie swoją miłością, która doprowadzała mnie do rozpacz. Jakże wątpić, że groźba jego była poważna? Odtąd byłam w sidłach. Od kłamstwa do kłamstwa stawalam się jego spólniczką... a raczej ich spólniczką, gdyż ojciec mój przebywał z nim razem w ciągu zimy, Ach, co za męka, Ten człowiek, który mnie kochał... i ten niegodny ojciec! Żyłam w strachu i wstydzie... spodziewając się ciągle, że dadzą mi wreszcie spokój, gdyż wszystkie ich zamysły nie prowadziły do niczego...

— A moje listy z Grenoble? A obawy mego wuja?

— Tak, wiem, wuj mówił mi często o tem, i nie zdradzać mu spisku, czuwałam nad nim. Na moje żądanie wuj posłał ci opis wynalazku, który został skradziony. Nigdy jednak nie przeczuwałam zbrodni. Myślałam o kradzieży, tak, i mimo mego czuwania nie miałam siły przeszkodzić ojcu w

Beranzera zawiolała do mnie: — Umarł, nieprawdaż? Czuję, że nie powinienem mówić jej prawdy, która trudno byłoby jej znieść i której się lekala i oświadczyłem: — Nie... nie widziałem go... umknął... Słowa moje widocznie przyniosły jej ulgę i szepnęła: — W każdym razie jest ranny... jestem pewna, że go trafiłam. — Spoczni, moja droga i nie troszcz się o nic. Usłuchała, a była tak zmęczona, że natychmiast zasnęła. Zostałam sama i wróciłam do trupa, którego wielokrotnie z pochylności parowu aż do muru otaczającego pod- stałość. Ponieważ w murze znajdował się wyłom, hrabia

Formulka.

XIX

stamtąd do nowego domku, dość skromnie wyglądającego, w którym mieszkało młode małżeństwo, hrabstwo Roncherolles.

Udałem się tam spiesźnie. W chwili gdy przechodziłem przez ogród, jakiś młody człowiek zeskoczył przed domem z konia.

— Czy tutaj jest zamek Pré-Bony? — spytałem go.

Oddał cugle swego konia stajennemu i odpowiedział z uśmiechem:

— Tak pompatycznie nazywają to w Bougivalu.

— Ach! — szepnąłem, oszołomiony tą niespodziewaną wiadomością — to tutaj... przybywam wczas.

Młody człowiek przedstawił się. Był to hrabia Roncherolles.

— Czy mogę wiedzieć, — spytał, — z kim mam przyjemność?...

— Wiktoryn Beaugrand — odparłem.

I bez żadnych wstępów, ośmielony szczepą i sympatyczną twarzą młodzieńca, rzekłem do niego:

— Chodzi o Beranzere. Jest ona w zamku, nieprawdaż? Schroniła się tu?

Hrabia Roncherolles zarumienił się lekko i popatrzył na mnie uważnie. Chwyciłem go za rękę.

— Proszę pana, sytuacja jest poważna. Beranzere ścina człowieka bardzo niebezpieczny..

— Kto taki?

— Velmot.

— Velmot?

Hrabia nie zaniepokoił się tem wcale i powtórzył:

— Velmot! Velmot! wróg, którego się obawiał... Istotnie, należy się go lękać. Na szczęście nie zna miejsca jej pobytu.

— Należałbym do ciebie... — Ale strzelał do ciebie... — Nie, nie... — rzekła — to ja strzelałam. — Czy mógłbyś ty strzelać? — Tak, z jego rewolweru... — Ale chybiłaś. Uciek! — Nie chybiłam. Widziałam, jak upadł... tu niedaleko... Wąwoz ten, dyla to głęboka rozpadlina, rozciągająca się z prawej strony. Hrabia udał się tam i przywołał mnie. Skoro znalazłem się koło niego, pokazał mi ciało człowieka, leżącego głową w dół, z twarzą, zalaną krwią. Zbliżyłem się i poznałem Velmota. Był martwy.

SŁUŻĄCA do wszystkiego potrzebna natychmiast. Pensya 6000 Mk. miesięcznie. Zgłoszenia od 3-5; ul. Miłkowska 1. 2; II. p. na prawo. 15304;

MUNDANTKI natychmiast poszukują natychmiast kancelaryjną adwokata Hlavatego ul. 3-go Maja 5; Zgłoszenia między 4-6 popołudniu. 15357

POSZUKUJE pokojowej umiejącej prać i prasować **ZARAZ** po świętach. Zgłoszenia: Rejchowa; Kraszewskiego 1 — II. p.; do 11. rano. 15299;

SŁUŻĄCA do wszystkiego — umiejąca gotować pod do- brymi warunkami poszukiwana na wyjazd. Zgłoszenia pod Inżynier S.; Leona Sapiehy 45. 15305

POSZUKUJE zdmego pomocnika fotograficznego do zdjęć i retuszu. Zgłoszenia pod **PRACOWITY** 550 do Adm. Wiek. Nowego. 15306

ROZMAITE

PLACE NAJWYŻSZE CENY za starą Odzież — Uniformy; Biele — Obuwie — dywany — Meble — rzeczy sły- chowe. Kartka korespondencyjna wystarczy — jestem natychmiast — również załatwiam z prowincji. **GROSS**; Lwów — Ormiańska 19. 15021

AKUSZERKA przyjmuje zamówienia — udziela porad pod dyskrecją. **LEONA SAPIEHY** 61; parter. 15371

AKUSZERKA przyjmuje zamówienia — udziela porad pod dyskrecją. **Bartosz Głowacki** 11A M. Tkacz. 15327

AKUSZERKA samotna — przyjmuje zamówienia i udziela porad pod dyskrecją. **JOZEFATA** 3; parter — boczna ul. Gródeckiej. 15223

DO WYDZIERZAWIENIA folwark w okolicy Stanisławowa; składający się z 52 morgów z budynkami oraz młynem motorowo — naftowym o dwóch kamienach z cylindrem — Bieżąca wiadomość z grzeźmością. **Cukiernia Krowkiego** Stanisławów. 1083

AKUSZERKA **SEKULA** przyjmuje zamówienia; udziela po- rad pod dyskrecją; Gródecka 49; I. p. 14792

AKUSZERKA **LUTKOWSKA** z **WARSZAWY** — przyjmuje zamówienia — udziela porad pod dyskrecją. **UL. ASNYKA** Nr. 9. 15248

WYDZIERZAWIE katolicki urzędnik — dobrze prope- rującą — pracownicę trykatersko — pancerzarską z 12 — ma maszynami bez lokalu. Zgłoszenia pod **PRZEMYSŁ** **KRA- JOWY** do Adm. Wiek. 15234

WIEDENSKA pracownia sukien damskich i dziecięcych — wykonuje starannie po cenach umiarkowanych — przy- muje przeróbkę. **Sw. ZOFIA** 6; drzwi 9. 15392

POSZUKUJE się fachowca do wyresowania **DOBERMANA**. Zgłoszenia przyjmuje do południa: **Cukiernia** — **Mikołaja** Nr. 7. 15397;

MIESZKANIA I SKLEPY

UDYNA w wili **MARJA** jeszcze jest kilka umiarkowanych pokoi do wynajęcia. Zgłoszenia **Zerebecki** ulica **Dąbro- wskiego** 11. 15314

MIESZKANIA wszystkie próżne lub umeblowane proszą zgła- szać natychmiast do biura **Marczyńskiego** **Wałowa** 2. — Mieszkania do wynajęcia przyjmuje biuro bezpłatnie. 15317

POKOJU kawalerskiego z osobnym wejściem, skromnie u- meblowanego ewentualnie z kuchnią poszukuje bezdzietne małżeństwo. Zgłoszenia pod **SPOKOJ** Adm. Wiek. 15301

POKOJU wspólnego dla jednej osoby poszukuje. Zgłoszenia z podaniem warunków pod **MARJA** do Adm. Wiek. 15305

URZĘDNIK **KOLEJOWY** na wyższym stanowisku; młody; samotny — poszukuje **POKOJU** z utrzymaniem (lub bez). Czynsz obywateli. Zgłoszenia pod **PRZYSIAŁ** do Adm. Wiek. Nowego. 15418

DUŻY pokój kawalerski z osobnym wejściem; w pobliżu dworca głównego poszukuje się Pośrednictwo wynagro- dzone. Zgłoszenia: **Honźwie** — **Potockiego** Nr. 47; między 4-6 popołudniu. 15309;

POKOJ frontowy z całym utrzymaniem na dwie osoby — od 1. lub 15. kwietnia. **Turecka** 3; II. p. 15297;

POSZUKUJE pokoju umeblowanego przy rodzinie — ewen- tualnie z utrzymaniem. Zgłoszenia pod **BIUROWA** do Adm. Wiek. Nowego. 15388

POKOJ obszerne w centrum miasta — odstąpię na interes wspólny biuro — handlowy. Zgłoszenia pod **WSPOLNIK** do Adm. Wiek. 15378

POKOJE z kuchnią; słoneczne; ładne; w **Gródnie** Ja- gielnickim — zamienię na także w **Lwowie**. Dopłata; Zgłoszenia pod 26 do Adm. Wiek. 15377

POKOJE: kuchnia; łazienka; komfort; blisko śródmie- ścia — zamienię na 3 pokoje z kuchnią na perysterych lub domek z ogrodem. Zgłoszenia pod **DOPLATA** do Adm. Wiek. Nowego. 15375

WYNAJME szope z podwórkiem — nadająca się na warsztat o powierzchni 150-200 m²; w okolicy dworca czerno- wieckiego; przy kablu elektrycznym. Zgłoszenia: **Honźwie** **Potockiego** 47; między 4-6 popoł. 15370;

POSAD POSZUKUJĄ

BYLI wywiadowcy **Policej** Państw. poszukuje posady ma- kazynera lub kontrolora w młynie. Zgłoszenia pod **ZDOL** **NY** do **Biura** A. Gieles **Tarnopol**, **Wałowa** 2. 15384

PANIENKA młoda o ładnym piśmie i umiejąca na maszynie poszukuje posady, ewentualnie praktykantki za małym wynagrodzeniem. Zgłoszenia Adm. Wiek. pod **PILNA**. 15275

ABSOLWENT Akademii Handlowej z dobrym postępiem po- szukuje odpowiedniej praktyki za niskim wynagrodzeniem. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wiek. pod **ENERGICZNY**. 15284

MŁODY **POMOCNIK** handlowy z działu **BLAWATNO** — **GALANTERYJNEGO**; z buchalterią poszukuje **POSADY** w miejscu lub na prowincję zaraz. Zgłoszenia do Adm. Wiek. pod **W. K. I.** 14981

INTL. młody mężczyzna — kawaler — szuka jakiegokol- wiek posady (może podrobić) Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wiek. pod **PRZEDSI** **BIORCZY**. 15225

MLECZARZ kawaler lat 30 z 15 letnią praktyką zagraniczną w Niemczech i Bawarii specjalista francuskich serów Camembert, Fromaszbr. Rocfort poszukuje posady w wiek szem majątku lub mleczarni. **Emanuel Pyka** **Halemba**; powiat **Katowice** Górny Śląsk. 15324

FACHOWIEC z branży maszyn wszelkiego rodzaju — na- rzęzi — artykułów technicznych — praktyka w prze- myśle budowlanym i naftowym — obejme **POSADY** w większych przedsiębiorstwach tego zakresu — wzglę- dnie przystąpi z współpracą i ewentualnie małym kapla- tałem do przedsiębiorstwa tego rodzaju. Zgłoszenia pod **FACHOWIEC** do Adm. Wiek. 15304

MAŁŻEŃSTWA

HANDLOWIEC; niebiedny; w wieku średnim; brunet — sympatyczny; na dobrej posadzie — ożeni się z młodą Panną — celni otwarcia jakiegokolwiek interesu. Zgłoszenia do Adm. Wiek. pod **CEL** **ZYCIA**. 15075

WDOWIEC pozna wdowę około 40 lat — posiadającą interes handlowy lub przemysłowy. Cel matr. Zgłoszenia pod **PŁOMIEN** II. do Adm. Wiek. 15107;

PANNA lat 25; ładna; intel.; na rządowym stanowisku — zaznałom się z Panem od 30 lat w celu matr. Zgło- szenia pod **PŁOMYK** do Adm. Wiek. 15274;

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

KOZA czarna, uciekła 20. hm. popołudniu. Zna- lazca raczy zgłosić się na portjarkę remizy — ul. **Pelczyńska** i **Wulecka**, za wynagrodzeniem. 15283

WIECZOREM 22. b. m. — zginał piesek czarny z białymi plamami; wysoki; ucięty ogon. Wabi się **SLAPA**. Zgłoszenia za wynagrodzeniem: **Porucznik Niemcewicz**; **Sobieskiego** 4; Nielegalnego właściciela zaskarżę. 15403;

SKRADZIONY dokument zwolnienia na nazwisko **Juliusza** **DILINGA** — uniemożliwiam. 15396;

ZGUBIONO wczoraj wczoraj około godziny 10; portfel na ul. **Zamarstynowskiej** — zawierający kilka dokumen- tów na nazwisko **Natan PFEFFERKORN**. Łaskawy zna- lazca raczy zwrócić za nagrodą 20.000 Mk. na ul. **Spa- dzista** Nr. 1. 15331;

UNIWAŻNIAM kartę odroczenia na nazwisko **JANA KRU- PIWIERA**; mieszkająca wsi **Myszów** powiat **Włodzimierz** **Wołyński** — wydana przez **P. K. U.** — **Włodzimierz** **Wołyński**. 15306;

NAUKA

Do egzaminu w Akademii handlowej przyspie- **Kurs Buchalterii** od 10-go Kwietnia. 1030

Wpisy w lokalu **Ecole Reforme**, **Pańska** 14

NAUCZYCIELA poważnego dla ucznia piątej klasy gimna- zjum matematyczno-przyrodn. poszukuje zaraz. — Zgło- szenia Adm. Wiek. pod „147“. 15279

NOWE KURSA

Języków **Obcych** i **Stenografii** od 15. kwietnia, **WPSY** do 10. **Ecole Reforme** **Pańska** 14. 1047

POMAGAM i wyuczam w krótkim czasie języka franco- skiego i niemieckiego. **Długosza** 37; II. p. 15152

KUPNO I SPRZEDAŻ

KUPIE zaraz stoły z podkładkami do dachówki cemento- wej. Zgłoszenia przysyła: **Lwów** — **Kochanowskiego** 83; I. piętro na lewo. 15372;

TANIO do sprzedania z powodu wyjazdu 2 maszyny pod- czesnicze — także skrzypce z futerałem bardzo dobrej marki. **Szucha** 3; boczna **Potockiego**; parter na lewo — 15391

OKAZYJNIE kostium czarny angielski do sprzedania. — W wiadomości: ul. **Sybiliska** 47; drzwi Nr. 3 — między godz. 3-5. 15404

ŁÓŻKO składane — waliza skórzana — nowe kłusko oku- zyluje do sprzedania. **Ziębna** 29; drzwi 7. 15402;

SPRZEDAM futro wamskie. **Kazanka** 5 — **Burm.** 15293;

ORYGINALNE chińskie kimono damy dworu cesarskiego w Pekinie (haft artystyczny) do nabycia **ZACHETA** — **Legionów** 7. 15388;

MASZYNE do szycia składane; pierścieniową sprzedam; — **Plac Maryacki** 5; III. p. 15379

KUPIE pianino lub fortepian natychmiast. Zgłoszenia pod **NATYCHMIAS** do Adm. Wiek. Nowego na okazajom kwitu inzeracyjnego. 15370

POSZUKUJE **PARCELI** o długim froncie — które można rozdzielić na kilka parcel budowlanych. **Lisowski** ożeni się do Adm. Wiek. pod lit. **C. M. O.** 15307

WOZEK amerykański na wysokich kołach; nowy; okazyjnie do sprzedania. **Wiadomość**: **Krzywa** 11; Sklep produktów mięsnych. 15320

MASZYNY DO **SZYCIA** znanej dobroci **KASPRZYCKIEGO**; **Tim o** — **Hurtowo** — **Detalicznie** — **Raty** — Skład fabryczny: **Warszawa** — **Marszałkowska** 151; telefon 104-51. Oddziały: **Częstochowa** — **Aleje** 43; **Kielce** — **Lublin** — **Wilno** — **Moskwa** 9; **Łuck** — **Jazłowiec** 45. Zamawiać można listownie. Poszukujący odliczony hurtowi i przedstawiciel. 1049

MARKI pocztowe do zbiorów. **Szpinak** — **Warszawa** — **Podwale** 22. **Kupno** — sprzedaż — zamiana. Na budowę wysyłam wybory. 15399

DOM pięcio pokojowy kuchnia; wczoraj z kominkiem — jeden morg ogrodu dwadzieścia milionów; dwie parceli po sto pięćdziesiąt sążni sprzedam **Jaszkaneć** **Pańska** 21 2-4 15318

ANTYKI — dywany perskie — dzieła sztuki — porcelana; biżuterię kuuje — sprzedam i przyjmuję w komis — **Magazyn** antyków **Braci** **Tabińskich** — **Białostok** 31. 14943

WALCY do walcowania srebra i wszelkich innych metali do 40 cm. szerokie i **FREZERKA** uniwersalna przeznaczona do nabycia. **ZARWANTZER** — **Lwów** — ul. **Kaspra** **Boczkowskiego** 1. 10. 15110

AMONIAK do pieczenia w każdej ilości dostarczę **Zofia** **Siedawkiego** — **Halicka** 19. 15058

WALCE — **KAMIENIE** **MŁYNSKIE** poleca **M. Stokan**; — **Lwów** — **Krasickich** 18 A. 14667

PIANINO — rzadki okaz — o cudnym tonie do sprzedania tylko bardzo zamożnym **Jagiellońska** 11; 2 piętro na prawo od 4-5 popoł. **Handlarze** **wykluczeni**. 15411;

LOKOMOBILE 60-80 HP. z kondensacją i paleniskiem trocinowym kup c. **Warm** — **Sapiehy** 37. 15412;

MOTOR benzynowo-naftowy; 4 konny; stojący w racku do sprzedania zaraz. **Rudzik** — **Gródecka** 43. 15413;

MAKARJE buczacka — dywan perski — burtki; skrzypce sprzedam. **Ul. Dąbrowskiego** 1. 18; od godz. 4. 15076;

SPRZEDAM okazynie bardzo lekkie; potrzebne na jednego konia. **Kowal** — **Kochanowskiego** 90. 1068;

BATERIE do dzwonek i telefonów marki „**Telefon**“ od 13.000 Mk. dostarcza **Andrzej** **Berliński** — **Lwów**, **Stowackiego** 4 naprzeciw **ul. Poczt.** — **Kupcom** i cło- kromatorem rabat. 14942

KASPRY; **Walce**; **Motory**; **Kamienie**; **Turbiny**; **Transmisje**; **Pasy**; **Pompy** parowe centrifugalne poleca **PROJ**; **Lwów** **Batorego** 4. 15401

FORTEPIAN znakomity ton; krótki; dobra marka; sprzedam. **Pasterski** — **Pelczyńska** 7; od 4-6. 15378

DRUKARNIA do sprzedania: **Maszyna** **cylindrowa** — ma- szyna do krącenia papieru 50 cm. — 2 **Bostonki** — rękodziel- nictwo około 300 kg; **maszynka** do cięcia papieru — **Oglądać** można w **SAMBORZE** — „**Sokol**“; **Zgłoszenia** **Śladowski** i **Ska**; **Lwów**; **Mikołaja** 19; II. p. 15354

SPRZEDAM **SYPIALNIE** — **KREDENS** — **ZŁOŻ** — **GAR-** **NITUR** **SALONOWY** — **KAPY** **PLUSZOWE** — **ULICA** **MAŁECKIEGO** 4 — **PARIER** **PRAWY**. 15074

TOKARNIA i mł. teku; 1 tokarnia dwutorowa okazyjnie do nabycia. **WENTYL** — **Lwów**; **Gródecka** 35. 15100

MLECZARNIA kompletnie urządzona zaraz do sprzedania — **Wiadomość** **Zybiłkiewicza** 43. 15382

FRANCUSKIE pianino do nauki sprzedam; cena 4. zniżka **Zofia** 15 **podwórze** na prawo **Nerman**. 15429

MOTOCYKL „**Puch**“ prawie nowy sprzedam — **Łęka** **Podgórna** 15; parter drzwi 3. 15339

POWOZIK na gumach na jednego konia sprzedam — **ulica** **Marcja** 43. 15367

POWÓZ półkryty prawie nowy na gumach sprzedam — **Demski**; **Zamarstynowska** 37. 15364

DACHÓWKA:

marsylska, holenderska, ciągniona, żłobkowana, CEGŁA murarska, boardysy, — Cegła szamotowa, mączka szamotowa, wapno palone, wapno gaszone gotowe do wyprawy, — kamień ciosowy gotowy obrobiony, płasek kwarcowy, szuter drogowy, sztychówka do betonu, cement, gony, maty trzcinowe, słupy betonowe do ogrodzeń, rury betonowe, płyty na chodniki, krawężniki, dreny, gips w beczkach. Wykonanie robót kanalizacyjnych. — Biuro handlowe dla sprzedaży materiałów bud.

Tadeusza Czekońskiego, we Lwowie, ul. Wałowa 11

1045

POWSZECHNY SKŁAD ODZIEŻY

Lwów, — Pasaż Mikolascha (obok Kina „LUX“)

UBRANIA MĘSKIE WIOSENNE Mp. 280.000
RAGLANY WIOSENNE „ 240.000
PŁASZCZE DAMSKIE „ 290.000

UBRANIA I PŁASZCZE DLA CHŁOPCÓW, BIELIZNA, BUCIKI, PŁEDY — po nader niskich cenach.

Wielki wybór materiałów

dla Pań i Panów. — po znanych niskich cenach.

1530

NA RATY

I ZA GOTÓWKĘ

**UBRANIA MĘSKIE,
RAGLANY, NARZUTKI,
SPODNIE**

15267

z najlepszych materiałów, w wielkim wyborze po cenach konkurencyjnie niskich — sprzedaje

Firma „POLAND“, Romanowicza 10.

P. T. Urzędnikom i pracownikom Insytucji rządowych, jakoteż prywatn. za od owiednią poręką wydajemy towar natychmiast.

Kto chce

znaleźć korzystny zbył dla swych produktów i towarów,

Kto szuka

dobrej klienteli wśród najszerzych warstw,

Kto znalazł

zgubioną rzecz i pragnie zwrócić właścicielowi,

Kto szybko

pragnie znaleźć zajęcie, lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty,

niech ogłosi

się natychmiast we

Wiek Nowym

na poczytniejszym dzienniku krajowym — którego dział reklam,

sowiec

wynagradza

wydatki uczynione na ogłoszenia.

ZEGAREK Z RZEMYKISŁEM

NA RĘKĘ NIKŁOWY Z OCHRONIACZEM, Z TARCZĄ RADJOWĄ LUB BEZ, NIKŁOWY Z 24-GODZ. PODZIAŁ A LUB BEZ.

CENA 80.000 MKp.

20 AKADEMICKA 20

MARJAN DAJEWSKI

15034

TAJEMNĄ CĘ LISTOWĄ

może sobie każdy zapewnić przez użycie

Haymera zamku bezpieczeństwa do listów

Do nabycia we wszystkich składach papieru, przyborów do pisania, artykułów biurowych i t. p.

Generalny zastępca: **WILHELM ELBOGEN & Co** Wiedeń II. Obere Donaustrasse 51. Tel. 49—24.

1087

Do świąt 20% taniej!

Płaszczki i kostiumy wiosenne

w wielkim wyborze, w najnowszych fasonach, nabyć można w znanym z taniości magazynie

SOKALA, plac Krakowski 29.

Uwaga na nr. domu 29.

15117

Z powodu stagnacji 30% taniej

sprzedaje

„Polonia“, Magazyn konfekcji damskiej, Lwów, ulica Łyczakowska 10

SUKNIE gabard., boston., szewiotowe, trykot. mar'iz., SUKIENKI dzieciinne, BLUZKI, HALKI, JAMPERY, SWETERY, PONCZOCHY, RĘKAWICZKI I BIELIZN. DAMSKA

II EPOKOWA NOWOŚĆ !!

Jedno- i dwudziękowa syrena **LUZ** dla fabryk, gmin, straży pożarnych, tkańi itd. itd.

110, 150, 220 wolt, o popędzie motorowym i ręcznym

WILHELM ELBOGEN & Co, Wiedeń II. Obere Donaustrasse 51. — Tel. 49 024.

Zażądać oferty.

15086

Należność pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza

Drukarnia Spółki druk „Prasa“, ul. Szkoła 4